TEMAT TYGODNIA: Co zrobić z bytomskimi kamienicami? STR.5

4,90 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3550 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

30 czerwca 2025

NR 26 (3542)

ISSN 0239-2941

26 >

Numer w sprzedaży do 6 lipca 2025 r.

ŻYCIE BYTOMSKIE®

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

BYTOM

Mariola Konieczna pisze teksty, śpiewa piosenki i zna się na komputerach

STR. 10



WIESŁAW CIECIEREGA



Było święto miasta, była zabawa

POGODA DOPISAŁA, ARTYŚCI POKAZALI SIĘ Z JAK NAJLEPSZEJ STRONY, A BYTOMIANIE DOSKONALE BAWILI SIĘ NA ŚWIĘCIE SWOJEGO MIASTA. TO BYŁO KAPITALNE OTWARCIE WAKACJI.

STR. 11

HUBERT KLIMEK

www.zyciebytomskie.pl

Wasze Życie w internecie 24/7

ŚRÓDMIEŚCIE

Jest plan: Rynek nam wypięknieje

STR. 4

KARB

Pościg za nastolatkami na skuterach

STR. 8

RADZIONKÓW

Wiadukt nadal zamknięty

STR. 9

BYTOMSKIE WODOCIĄGI

STR. 7

eprasa.pl 2c8823c892

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755



Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

W samym środku miasta, na Rynku, kilkadziesiąt metrów od waszej redakcji, brakuje sporego kawałka metalowej kratki zabezpieczającej i przykrywającej taki szeroki na 20-30 centymetrów kanalik z odpływem odchodzącym z fontanny. Z tego co zostało sterczy ostry zadzior. Zwróciłam na to uwagę już kilka tygodni temu i nic się nie zmienia. A przecież w okolicach lwa i fontanny codziennie biega wiele dzieci. Jeżeli jakieś nie zauważy wyrwy - może skręcić, skaleczyć, a nawet złamać nogę. Czy na to czekają służby komunalne?

Ewa Szmidt

Zdenerwował mnie tekst zamieszczony na portalu gazeta.pl, z którego wynikało, że Bytom lada moment może się zawalić. Po co takie straszenie, nie mające zresztą nic wspólnego z prawdą? Bytom od dawna ma fatalny wizerunek w Polsce, mówi się o nim wiele złych rzeczy. To nam nie pomaga, sama kilka razy mówiąc komuś, że jestem bytomianką słyszałam: współczuję. Powoli z tego wychodzimy, a tu coś takiego. Cieszę się, że prezydent zapowiada walkę w obronie naszego dobrego imienia, choć wątpię, by sądy tu jakoś pomogły.

Anna Szulik

Ręce mi opadają i złość mnie bierze, kiedy widzę, w jaki sposób spora część moich sąsiadów wyrzuca śmieci. Nie segregują, wszystko trafia do jednego śmietnika, chociaż wrzucić plastik do plastiku, a szkło do pojemników na szkło to żaden wysiłek. Co więcej - czasami ludzie „brudne" odpady wrzucają do kontenerów na plastik albo makulaturę. Nazwijmy rzecz po imieniu: to jest rodzaj cywilizacyjnego chamstwa, prymitywizmu. Patrzę na pojemniki na odpady i myślę, że gdyby firma je wywożąca nie patrzyła na przepisy przez palce - to na moim osiedlu powinna obowiązywać wyższa stawka za niesegregowanie odpadów,. Tylko czy to by coś dało?

Ewa z Bytomia

Nie wiem, czy wzięcie kolejnej pożyczki przez gminę to dobre posunięcie władz miasta. Przecież kiedy już się ma kredyty - należy raczej oszczędzać niż zaciągać kolejne.

Lech Baczmański

Śląski mural ozdobi Ikeę

ROJCA . W RADZIONKOWIE NIE BYŁO DOTĄD MURALI. ALE TO SIĘ ZMIENI, BO MURAL O TEMATYCE ŚLĄSKIEJ OZDOBI NIEBAWEM NIEBIESKI BUDYNEK CENTRUM PRZESIADKOWEGO, KTÓRY MIESZKAŃCY NAZYWAJĄ „IKEĄ". MIASTO WŁAŚNIE OGŁOSIŁO KONKURS NA JEGO PROJEKT.

Tomasz Nowak

Usytuowane przy ulicy Gwarków i w sąsiedztwie dworca kolejowego w Rojcy centrum przesiadkowe zbudowano kilka lat temu. Jest nieduże, ma nietypowy kształt i elewację w charakterystycznym kolorze niebieskim. Prawie takim samym, jak hale mieszczące sklepy meblowe szwedzkiej sieci Ikea. Radzionkowianie szybko to skojarzyli i tak właśnie mówią na ten obiekt. W jego wnętrzu urządzono poczekalnię, są też toalety i zamykane na klucz szafki, jest spory ekran multimedialny wyświetlający reklamy.



RADZIONKOW.PL

Ściana niebieska, a niej będzie mural

Prezentacja śląskiej literatury

Od samego początku trudno było powiedzieć, że centrum jest oblegane przez podróżnych. W zasadzie przez zdecydowaną większość czasu stoi ono puste. Nawet były wiceburmistrz miasta Bernard Skibiński w wypowiedzi dla mediów przyznał, że budynek nie był zbyt potrzebny.

Największa z niebieskich ścian radzionkowskiej Ikei wkrótce zmieni wygląd. Oto bowiem władze miasta rozpisały konkurs na stworzenie muralu, który ozdobi ową ścianę. Zgodnie z wytycznymi ma on być prezentacją literatury w języku śląskim lub też książek o Radzionkowie i Górnym Śląsku. Skąd taki pomysł, łatwo zgadnąć. Wszak centrum sąsiaduje z otwartą niedawno Miejską Biblioteką Publiczną.

Do końca września

Czego jeszcze oczekują organizatorzy konkursu? Zacytujmy wspomniane wytyczne: „Projekt muralu powinien budzić pozytywne emocje wśród mieszkańców i gości, uruchamiać wyobraźnię oraz wzbogacać estetycznie przestrzeń miejską". Zaprojektować malunek może każdy, ale najbardziej poszukiwani są młodzi: studenci lub absolwenci szkół i uczelni plastycznych oraz artyści specjalizujący się w tworzeniu murale.

Projekty trzeba zgłaszać do końca września, mogą być one indywidualne lub zbiorowe. Oceni je komisja konkursowa, która skupi się głownie na pomysłowość, estetyka, oryginalność, nawiązanie do tematu przewodniego.

Dodatkowych informacji udziela referat promocji miasta, ul. Męczenników Oświęcimia 42, tel. 32-388-71-37, 32-388-71-45, 32-388-71-56. ■

CYTAT TYGODNIA

Oto mój apel: składam obywatelski projekt powołania „Ministerstwa Promocji Śląska". Budżet na poziomie pięciomilionowego państwa. Niech jego siedzibą będą na przykład Gliwice lub Bytom. Śląskie miasta z wielowiekową historia i wielokulturową tradycją. Proponuję okrągły stół w tej sprawie. Termin 15 września. Duża scena Teatru Śląskiego. Godzina 12.00. Zapraszam wszystkich zainteresowanych. Polityków, samorządowców, ludzi nauki i biznesu, artystów i sportowców. I tych dla których ta idea jest godna uwagi i możliwa do realizacji. Rękawica rzucona. Ktoś po nią sięgnie?

Robert Talarczyk, dyrektor Teatru Śląskiego w Katowicach

LICZBA TYGODNIA

63

za tyle dni, licząc od 30 czerwca wrócą do szkół uczniowie.

Na razie mają wakacje, a my życzymy, by były udane.

to moje ŻYCIE



ARCHIWUM

Pani Maria mieszka w Bytomiu już ponad 40 lat.– To moje miasto i bardzo lubię tu być. Nie chciałabym się już nigdzie przeprowadzać, bo tu mam wszystko- mówi bytomianka. W Życiu Bytomskim, które czyta co tydzień wyszukuje informacje o tym, co dzieje się blisko niej, bo to jest najważniejsze. Lubi też czytać o wystawach i wydarzeniach kulturalnych, bo nie zawsze może pójść a z gazety dowie się więcej.

wydarzy się

RADZIONKÓW> Centrum Kultury Karolinka zaprasza do udziału w wakacyjny turnieju piłkarzyków, czyli Radzionkowskiej Lidze Mistrzów organizowanej w ramach Latolinki 2025. Zapisy: mailowo (karolinka@karolinka.art.pl) telefonicznie (32/286-64-54 wew. 22) - internetowo. W turnieju mogą brać udział drużyny jedno lub dwuosobowe. Uczestnicy w wieku od 6 do 10 lat startują wyłącznie w drużynach dwuosobowych (ale uwaga: drugim członkiem drużyny musi być pełnoletni uczestnik). Osoby w wieku od 11 lat w górę mogą wystąpić samodzielnie, bądź też w drużynie z inną osobą. Uczestnicy niepełnoletni mogą wziąć udział samodzielnie w turnieju wyłącznie za pisemną zgodą rodziców bądź opiekunów. Zapowiada się ciekawa zabawa połączona z pełną jak najbardziej sportowych emocji rywalizacją.

eprasa.pl 2c8823c892

Zaciągamy pożyczkę, żeby ustabilizować finanse miasta

BYTOM. 60 MILIONÓW ZŁOTYCH POŻYCZKI ZACIĄGNIE NASZE MIASTO. PIENIĄDZE ZOSTANĄ WYKORZYSTANE NA SPŁATĘ WCZEŚNIEJSZYCH ZOBOWIĄZAŃ I POKRYCIE NIEKTÓRYCH BIEŻĄCYCH WYDATKÓW. DECYZJĘ W TEJ SPRAWIE W MINIONY PONIEDZIAŁEK PO DŁUGIEJ DEBACIE PODJĘLI RADNI ZEBRANI NA SESJI RADY MIEJSKIEJ.

Tomasz Nowak

Mówiąc dokładniej była to druga część sesji czerwcowej. Przypomnijmy, że w trakcie pierwszej Rada zdecydowała o przyznaniu prezydentowi Mariuszowi Wołoszowi wotum zaufania oraz absolutorium z wykonania zeszłorocznego budżetu. Tym razem rajcowie zajęli się projektem uchwały wprowadzającej korekty do Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta oraz jego budżetu.

Korekty poważnej, bo władze zaproponowały wzięcie pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego. – Konieczność zaciągnięcia pożyczki została wymuszona na nas z uwagi na potrzebę przekierowania strumienia dochodów bieżących budżetu – pierwotnie przewidzianych do spłaty zaległych zobowiązań – na zabezpieczenie wydatków bieżących związanych m.in. z wynagrodzeniami w administracji publicznej, oświacie, a także z pokryciem straty Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu – wyjaśniała Ewa Tomczak, skarbnik Bytomia. – Uznaliśmy że pożyczka w BGK będzie najkorzystniejszym rozwiązaniem z uwagi na przystępne warunki spłaty.



BYTOM.PL

Bytom podobnie jak wiele samorządów musi walczyć o stabilizację finansową

Ta kosztowna oświata

O tym, że podobnie jak zdecydowana większość samorządów mamy problemy finansowe mówi się od dawna. Uwagę na ten fakt zwracał chociażby w wywiadzie dla naszego tygodnika prezydent Wołosz. Mówił on wtedy między innymi: - Niestety, obecny system finansowania jednostek samorządu terytorialnego w głównej mierze opiera się na ich udziale w podatkach PIT oraz CIT. W przypadku naszego miasta udział nie jest duży i nie pokrywa kosztów, jakie mamy. Często o tym poważnym problemie mówię, staram się na niego zwracać uwagę. Zwłaszcza, jeśli chodzi o niedoszacowanie finansowania szeroko rozumianej oświaty.

Przypomnijmy, że w tegorocznym budżecie Bytomia znalazło się ponad 1,4 mld zł. Dochody to 1 mld 432 mln zł, natomiast wydatki 1 mld 486 mln zł. Najwięcej z budżetu miasta musimy przeznaczyć właśnie na oświatę i wychowanie. Ta kwota sięga 537 mln zł. Tymczasem z budżetu państwa na ten cel dostaniemy niespełna 362 mln zł, a więc jedynie część.

Częściowa stabilizacja

Resztę musimy znaleźć sami, radykalnie oszczędzając na innych wydatkach. Co gorsza problem narasta i ta różnica jest większa z roku na rok. Gmina coraz więcej pieniędzy daje na ten cel z własnego budżetu. Wzrost tzw. finansowej luki oświatowej do co najmniej 170 mln zł jest spowodowany podwyżką wynagrodzeń nauczycieli o 30 proc. w 2024 roku, wzrostem płacy minimalnej i zmianą rozporządzenia o wynagradzaniu pracowników samorządowych.

Podczas debaty poprzedzającej decyzję o zaciągnięciu pożyczki przedstawiciele władz wiele razy podkreślali, iż to konieczność. – Zaciągnięta pożyczka częściowo ustabilizuje sytuację finansową miasta w tym roku. Dzięki niej, mimo sporych trudności, będziemy się starać wykonać budżet przy ograniczonych dochodach z budżetu państwa – komentowała Ewa Tomczak.

Większość była za

Za podjęciem uchwały przedłożonej przez rządzących opowiedziało się 14 radnych koalicji, a więc reprezentanci Koalicji Obywatelskiej oraz Trzeciej Drogi (z wyjątkiem Witolda Kriesera, który się wstrzymał). Przeciw była siódemka reprezentantów Prawa i Sprawiedliwości.

Ci ostatni w swych wypowiedziach oceniając sytuacje finansową podkreślali, że miasto nie potrafi egzekwować zapisów budżetowych, bo w zeszłym roku dochody zostały zrealizowane poniżej planu o kwotę przekraczającą 31 mln zł. Dodatkowo Bytom trzeci rok z rzędu wydaje więcej, niż zarabia, a teraz będzie spłacał stare długi zaciągając nowe. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Groźny bandyta grasował na cmentarzach

Wyjątkowo zwyrodniałego bandytę ujęli bytomscy policjanci. Napadał na starsze osoby odwiedzające groby bliskich na cmentarzu.

Cmentarz to z natury miejsce mało uczęszczane i odludne - przynajmniej w dni powszednie, w czasie godzin pracy. To właśnie bezwzględnie postanowił wykorzystać 44-letni amator łatwego zarobku. 6 maja na cmentarzu Mater Dolorosa przy ul. Piekarskiej napadł on mającego 92 lata mężczyznę. Nie zważając na wiek ofiary - napastnik popchnął go i przewrócił na nagrobek. Potem, grożąc śmiercią, zmusił do oddania pieniędzy i dokumentów. Napadnięty doznał urazu głowy i przeżył wielki wstrząs.

W jeszcze bardziej brutalny sposób ten sam bandyta zaatakował 18 czerwca. Na pobliskim cmentarzu przy ul. Kraszewskiego uderzył kostką brukową w głowę 31-letnią kobietę. Następnie zabrał jej torebkę z telefonem komórkowym i pieniędzmi.

Na szczęście dzisiaj rejestrujący na bieżąco zdarzenia monitoring działa także w okolicach cmentarzy. Właśnie dzięki zapisowi kamer bytomscy policjanci ustalili tożsamość sprawcy bandyckich napaści. Jego ujęcie o tyle nie było łatwe, że nie posiada on stałego miejsca zamieszkania. Jednak po drugim napadzie dość szybko udało się go „namierzyć" i zatrzymać.

Na wniosek prokuratora sąd zadecydował, że przestępca najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Za popełnione rozboje grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności. Jednak działał on w warunkach recydywy, a więc wymiar kary może być wyższy. **MH**

RADZIONKÓW

Burmistrz Tobor dostał od radnych absolutorium



RADZIONKOW.PL

Decyzję o udzieleniu burmistrzowi Toborowi absolutorium i wotum zaufania poprzedziła debata

Członkowie Rady Miasta zebrali się w zeszły wtorek na czerwcowej sesji. W jej trakcie zajęli się oceną dokonań burmistrza Gabriela Tobora w ciągu 2024 roku.

Sam burmistrz zaprezentował raport o stanie miasta i szczegółowo opowiedział o tym, jak zrealizował założenia zeszłorocznego budżetu. Po nim głos zabierali rajcowie oceniając jego pracę. Ostatecznie w głosowaniu udzielili oni Toborowi wotum zaufania oraz absolutorium z wykonania budżetu. Pozytywną opinię na temat działań burmistrza wydały także katowicka Regionalna Izba Obrachunkowa oraz komisja rewizyjna radzionkowskiej Rady Miasta.

Za absolutorium opowiedziało się 13 radnych, a 2 wstrzymało się od głosu. W przypadku głosowania nad wotum zaufania wynik brzmiał 11 za i 4 wstrzymujące. Tobor może zatem mówić o sukcesie, bo przypomnijmy, że po ostatnich wyborach samorządowych utracił on większość w Radzie. Wygrał jednak najważniejsze dla siebie głosowanie w roku, bo dostał poparcie ze strony opozycji.

Miłe chwile przeżywała podczas sesji także skarbnik gminy Aleksandra Gryboś. Burmistrz podziękował jej bowiem za sumienny nadzór nad finansami Radzionkowa. Do słów wdzięczności zwyczajowo dołączył okazały bukiet kwiatów. **IZO**

MIASTO

20

tyle razy absolutorium otrzymał rządzący Radzionkowem od 2006 roku Gabriel Tobor.

Udzielało mu go pięć różnych Rad Miasta.

eprasa.pl 2c8823c892

Rynek w Bytomiu będzie lepszy

ŚRÓDMIEŚCIE. BYTOMSKI RYNEK BĘDZIE INNY. JAKI? O TYM MAJĄ ZDECYDOWAĆ ARCHITEKCI ORAZ SAMI MIESZKAŃCY. W PIĄTKOWE PRZEDPOŁUDNIE PODPISANO UMOWĘ Z SARP W KATOWICACH NA WYKONANIE ANALIZY I AUDYTU RYNKU. W KOLEJNYCH ETAPACH MAJĄ ZOSTAĆ PRZEKAZANE WYTYCZNE DO REALIZACJI INWESTYCJI.

Małgorzata Himmel

– Niech wróci stary zielony rynek ze starą piękną fontanną!– słychać głosy w każdej dyskusji na ten temat. Bo najważniejsze zarzuty wobec dotychczasowego Rynku są takie, że jest betonowy i niefunkcjonalny. – Przebudowa Rynku jest bardzo ważna dla mieszkańców. Podczas spotkań z bytomianami często słyszę, że tęsknią za zielonym Rynkiem sprzed 30 lat. Chciałbym, aby mieszkańcy znów mieli to, o czym marzą- tłumaczy prezydent miasta Mariusz Wołosz.



MARCIN HAŁAŚ

Pierwszy etap za nami

Pierwszym etapem przygotowań będzie umowa z katowickim Stowarzyszeniem Architektów Polskich. W piątek przed południem koło pomnika lwa prezydent Mariusz Wołosz oraz prezes SARP Maciej Grochowski podpisali porozumienie na temat planowanych działań. – Naszym zadaniem jest ujęcie słabych i mocnych stron tego miejsca. Musimy uchwycić, jaka jest możliwość kształtowania różnych elementów tej przestrzeni. Nie projektujemy, ale skupiamy się na tym, żeby wykonać maksymalnie dużo wszechstronnych i wielopłaszczyznowych analiz - mówił prezes Maciej Grychowski.

Co się będzie działo?

Kolejny etap prac nad nowym Rynkiem to zaznajomienie się władz miasta z wynikami szczegółowych analiz poczynionych przez SARP, a potem konsultacje z mieszkańcami. – To bezdyskusyjne, że mieszkańcy muszą się wypowiedzieć o tym, jaki ten Rynek ma być – dodał prezydent. – Wiem, że brakuje im zieleni, więc domyślam się, na co postawione zostaną akcenty w tej ankiecie. Architekci zajmą się wizjami i badaniami terenowymi i przedstawią wytyczne w kwestii archeologii, historii, konserwacji zabytków, transportu i komunikacji, infrastruktury, małej architektury i zieleni. Wzorem innych miast, np. Krakowa, rozważane jest wyeksponowanie znajdujących się pod płytą rynku artefaktów historycznych, takich jak pozostałości dawnego ratusza. SARP deklaruje, że audyt zostanie oparty na wynikach wizji lokalnej, analizie historycznych dokumentów oraz wnioskach z konsultacji społecznych, aby uchwycić słabe i mocne strony rynku oraz możliwości kształtowania jego przestrzeni.

Podziemny Rynek?

Warto przypomnieć, że bytomski Rynek ma bogatą historię sięgającą XIII wieku, kiedy to skupiał się na nim handel. W XIX wieku nastąpił dynamiczny rozwój Górnego Śląska, a na rynku wybudowano m.in. okazały ratusz i kamienice z charakterystycznymi wieżami. Przebudowa rynku ma rozpocząć się najpóźniej w 2029 roku, ale o jej kosztach za wcześnie mówić. Skąd pomysł na audyt i analizy katowickiego stowarzyszenia? Jak przekonuje rzecznik urzędu maista w Bytomiu, SARP ma bogate doświadczenie w przygotowaniu i realizacji takich inwestycji, m.in. współpracował podczas przebudowy historycznego Rynku w Raciborzu, koncepcji urbanistyczno-architektonicznej Mysłowic czy Rynku w Janowie. To także przy udziale SARP powstał teren pod Fabrykę Pełną Życia w Dąbrowie Górniczej.

Liczy się dobry pomysł

Mieszkańcy już teraz mogą zacząć się zastanawiać, jaki pomysł na Rynek będzie dla nich najlepszy, czy najciekawszy, bo głosowanie może odbyć się niedługo i wtedy to, na co się zdecydujemy, zostanie z nami na kolejne dziesięciolecia. Pierwszy etap za nami, czas myśleć o kolejnych! ■

BYTOM

Co się stanie z kopalnią Bobrek po jej likwidacji?

Jedno jest pewne: zgodnie z zapowiedziami ostatnia bytomska kopalnia, a więc Bobrek ma zakończyć fedrowanie 31 grudnia tego roku. Nie wiadomo natomiast, co będzie potem, choć czasu na udzielenie odpowiedzi na to jakże ważne pytanie jest coraz mniej. Konkretne rozwiązania proponują władze naszego miasta.

Przypomnijmy, że tak naprawdę wedle postanowień umowy społecznej węgiel miał być wydobywany na Bobrku do roku 2040. Byliśmy zatem spokojni, że mamy jeszcze sporo czasu na to, by pogodzić się z faktem, że Bytom po dziesiątkach lat przestanie być miastem węgla i górnictwa.

Ale wszystko zmieniło się po tragicznym wypadku, w którym zginął górnik. Uznano, że nie można zagwarantować pozostałym górnikom bezpieczeństwa i przesunięto termin zakończenia działalności na koniec roku 2025. Wraz z początkiem roku następnego właściciel zakładu, a więc spółka Węglokoks Kraj powinna rozpocząć proces likwidacji. Górnicy - w sumie pracuje ich obecnie około 1700 - są zapewniani, że nie stracą zatrudnienia i nie muszą się bać o swoją przyszłość. Mówi się o ich przeniesieniu do innych kopalń lub zapewnieniu pieniędzy na odejście. Szczegółów tego przedsięwzięcia tak naprawdę ciągle jeszcze nie mamy, choć czasu zostało wszak niewiele.



WIKIPEDIA

Zgodnie z planem ostatnia bytomska kopalnia ma zakończyć fedrowanie 31 grudnia

Kto będzie likwidował?

Do ustalenia jest też istotna kwestia, kto zajmie się likwidacją Bobrka. Dotąd takie działania standardowo podejmowała ulokowana w naszym mieście Spółka Restrukturyzacji Kopalń, ale ona może to robić tylko do roku 2027. Jest zatem plan, by kopalnia po raz pierwszy likwidowała się sama, co będzie ze wszech miar korzystniejszym rozwiązaniem Ale najpierw trzeba je wpisać do prawa. Stosowny zapis jest w nowej ustawie, ale ta nie jest jeszcze przyjęta - prace legislacyjne są w toku.

Sprawie zakończenia wydobycia od samego początku bardzo uważnie i przede wszystkim aktywnie przyglądają się władze Bytomia. Proponują one, by nadać kopalni nową funkcję. Mogłaby się ona zajmować odzyskiwaniem ciepła z kopalnianych wód, które i tak muszą być na bieżąco odpompowywane z podziemi nawet już po zamknięciu Bobrka. Ta procedura została już nawet opracowana pod względem technicznym przez specjalistów z Głównego Instytutu Górnictwa. Wedle nich jest możliwa i co warte podkreślenia opłacalna.

Wiemy, czego chcemy

Prezydent Mariusz Wołosz rozmawiał o problemie podczas mającego miejsce w miniony wtorek spotkania zorganizowanego w Agencji Rozwoju Przemysłu. Na swym profilu facebookowym skomentował je tak: - Za nami spotkanie dotyczące przyszłości terenów poprzemysłowych w Bobrku. Agencja Rozwoju Przemysłu widzi potencjał rynkowy w kilku projektach, które przedstawiły Węglokoks Kraj i Koksownia Bytom, wspólnie z Funduszem Transformacji Województwa Śląskiego SA i senatorką Haliną Biedą. Przystępujemy do dalszych prac, żeby już niebawem wrócić do ARP na rozmowę o kwotach, które zainwestuje w Bytomiu.

W spotkaniu brała udział także wspomniana senator Bieda. Również i ona liczy na pozytywne rozstrzygnięcie, podkreślając, że obecna likwidacja nie ma nic wspólnego z tymi przeprowadzanymi w latach dziewięćdziesiątych, kiedy to kończyło się zasypywaniem szybów i zwolnieniami. Bo po raz pierwszy zanim kopalnia przestanie fedrować my już wiemy, co chcemy z nią zrobić. **TON**

eprasa.pl 2c8823c892

Jaki jest pomysł na bytomskie kamienice?

BYTOM. WŁADZE MIASTA BORYKAJĄ SIĘ PROBLEMEM ZANIEDBANYCH MIEJSKICH KAMIENIC. CHOĆ SPRAWA JEST TRUDNA, SZUKAJĄ ROZWIĄZAŃ NA WIELU POLACH, ABY BYTOM STAWAŁ SIĘ CORAZ PIĘKNIEJSZY.

Małgorzata Himmel

Sytuacja mieszkaniowa Bytomia, jak wielu miast poprzemysłowych do łatwych nie należy. Najpierw wędrowały poprzez nie granice Niemiec i Polski, potem zawładnęły nim kopalnie i huty. Kiedy eksploatacja zakończyła się, okazało się, że miasto zostało wyniszczone. Piękne kamienice posypały się ruinę, pod niektórymi budynkami zapadła się ziemia i trzeba było niemal z dnia na dzień urządzać ewakuację lokatorów. Sytuacja uspokoiła się ponad 10 lat temu, a teraz miasto wreszcie zaczyna kwitnąć. I choć te zmiany na lepsze są widoczne, to jednak nadal jest wiele do zrobienia, jeśli chodzi o stan naszych kamienic. Czy miasto ma jakiś pomysł, co zrobić, aby ten stan się utrzymał albo nawet przyspieszył?

Miliony na remonty

– Aktualnie na terenie miasta znajdują się 9723 budynki mieszkalne. W zasobie Bytomskich Mieszkań są obecnie 544 budynki, których właścicielem lub współwłaścicielem jest miasto. Ponieważ miasto nie jest właścicielem wszystkich, to trudno określić, jaka ich liczba ostatecznie nadaje się do remontu. Na liście budynków gminnych, które miasto zamierza wyremontować w pierwszej kolejności znajduje się obecnie około 40 budynków– tłumaczy Łukasz Respondek rzecznik prasowy urzędu miasta w Bytomiu.

Bytom jest jednym z miast o największych potrzebach rewitalizacyjnych. W Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2010-2020 nasze miasto zostało wymienione wśród Obszarów Strategicznej Interwencji (OSI). W ciągu ostatnich lat w mieście wyremontowano kilkadziesiąt kamienic. W następnych latach, dzięki obiecanemu wsparciu rządu, miasto planuje remont od 40 do 60 kamienic. Mimo zmniejszającej się liczby mieszkańców potrzeby mieszkaniowe w Bytomiu nadal są bardzo duże. Szczególnie w grupie osób o ograniczonych dochodach. Na liście oczekujących na lokal z najmem socjalnym jest 960 rodzin. Na liście uprawnionych do otrzymania lokalu do remontu aż 1550 osób. Wszystko rozbija się o pieniądze. A koszty są różne. Szacunkowo, kompleksowy remont generalny jednego budynku to kwota od 3 do 5 milionów złotych.



UM BYTOM

Kamienica po rewitalizacji

Kamienica za złotówkę?

Bytomska edycja „Mistrzów Architektury" pokazała, że mamy w mieście obiekty, które można wykorzystać w zupełnie inny sposób niż cel, do którego je zaprojektowano. Że mogą spełniać funkcje nieoczywiste i warto dać im drugie życie. Bo to świetna architektura, która z powodzeniem może służyć przez kolejne dekady. – Świetnie sprawdziło się wykorzystanie dawnej strażnicy przy ul. Strażackiej na wystawę Medusa Group oraz dziedzińca, jako terenu z kulturą i gastronomią. Podczas wydarzenia prezentowaliśmy też ofertę nieruchomości, które miasto zamierza zbyć. Właśnie w ten sposób chcieliśmy zwrócić na nie uwagę. I to się udało – dodaje Łukasz Respondek.

Podczas spotkania pojawił się pomysł, aby kamienice wzorem włoskich starych willi, były sprzedawane prywatnym inwestorom za przysłowiową złotówkę. Okazuje się jednak, że nie ma szans powodzenia, bo w obecnym stanie prawnym nie ma możliwości sprzedawania nieruchomości „za przysłowiowy grosz". Obecnie sprzedawane są nieruchomości zabudowane poprzez zbycie całości nieruchomości, najczęściej w drodze przetargu pisemnego z obowiązkiem przeprowadzenia pewnego zakresu prac, zawiązywanie wspólnot mieszkaniowych poprzez zbywanie poszczególnych lokali usytuowanych w danym budynku, a także zawiązywanie wspólnot mieszkaniowych i zbywanie określonego udziału gminy w danej wspólnocie w drodze przetargu.

Wzory w Zagłębia Ruhry

Gdzie bytomska władza szuka inspiracji na rewitalizację zabytków? – Staramy się oczywiście podglądać inne miasta. Szczególnie te w Zagłębiu Ruhry w Niemczech, na które przemysł, podobnie jak to ma miejsce w przypadku Bytomia, odcisnął ogromne piętno. Nie ma jednak wątpliwości, że każde miasto ma swój własny kontekst historyczny, społeczny i ekonomiczny. Swoją specyfikę i uwarunkowania. Dlatego staramy się czerpać z dobrych wzorców i potem przekuwać je na nasze realia.

– Uważam, że każdy pomysł,. który pozwoli na rewitalizację zabytkowych budynków w Bytomiu jest godny rozważenia. To, co się dzieje teraz w mieście, a widać niemal na każdym kroku dużą poprawę, to niewątpliwa zasługa prezydenta. Tak trzymać- mówi Leszek Dziub prezes bytomskiej delegatury Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach.

Mieszkańcy Bytomia też widzą zmiany, kiedy widzą kamienice wokół siebie. Martwią się tylko o to, czy na pewno wystarczy pieniędzy na remonty wszystkich budynków. Bytomianie jeszcze pamiętają deklarację premiera Donalda Tuska sprzed ostatnich wyborów prezydenckich, kiedy złożył bardzo ważną dla nich obietnicę: – Jestem przekonany, że Bytom jest tym miejscem na Ziemi, które wsparcia finansowego potrzebuje. To piękne miasto, ale mocno zniszczone przez historię – wyjaśnił premier Donald Tusk. Szef rządu poinformował wtedy, że do końca przyszłego roku Bytom otrzyma 200 mln zł na remonty bytomskich kamienic. Wcześniej na konto miasta ma trafić 10 mln zł na przygotowanie niezbędnej dokumentacji. Trzymamy za słowo. ■

Według was



Konrad Kołodziej

Każdy pomysł na to, aby nasze miasto wypiękniało jest dobry. Smutno jest patrzeć na kamienice w centrum, które wyglądają jak ruina po wojnie. Widać, że coś się dzieje w Bytomiu, że władze się zajmują tymi budynkami, jednak ciągle trzeba więcej pracy i nakładów a z wyglądu prześcigniemy Kraków.



Magdalena Wolk

Mieszkam w Bytomiu od dziecka, ale zawsze to miasto było zaniedbane. Najpierw z powodu przemysłu, a potem z powodu braku przemysłu, kiedy przyszła bieda. Pieniądze, obojętnie z jakiego źródła, na pewno pomogłyby wyremontować te budynki. Wtedy każdy by odkrył, jak są piękne.



Kacper Adamiak

Trzeba działać, aby coś zmienić. Nasze miasto pięknieje i aż serce rośnie, kiedy to widzę. Uważam, że pozyskiwać środki na remonty należy z każdego możliwego źródła. Warto też sprawdzić, czy mieszkańcy tych budynków płacą regularnie czynsze. I jeśli nie- ich zatrudnić do remontowania.



Wioletta Brzoska

Podoba mi się pomysł, jaki jest we Włoszech i chyba także w innych krajach śródziemnomorskich: kupujesz willę za przysłowiowy grosz czy 1 euro, a potem remontujesz go z własnych pieniędzy i stajesz się właścicielem nieruchomości. Nie tylko Bytom się wyludnia, to samo dzieje się w innych częściach Europy, warto czerpać z dobrych wzorców!

eprasa.pl 2c8823c892

Marcin Hałaś
publicysta



Syndrom wyparcia i demokracja

Dwa tygodnie temu pisałem w tym miejscu, że po wyborach prezydenckich emocje bynajmniej nie opadną „jak po wielkiej bitwie kurz". Niestety, miałem rację. W psychologii istnieje coś takiego jak syndrom wyparcia. Część zwolenników Rafała Trzaskowskiego nie chce dopuścić do świadomości informacji, że ich kandydat przegrał wybory, zatem uważa, że zostały one sfałszowane, zatem żąda ponownego liczenia głosów, a najlepiej „uczciwego" powtórzenia wyborów.

Zanim zacząłem pisać ten tekst przeczytałem felieton, jaki do naszej redakcji przesłał pan Michał Staniszewski (można go przeczytać obok). Cieszy mnie bardzo, że przewodniczący Rady Miejskiej Bytomia wykazuje rozsądek, szacunek dla rzeczywistości i nie snuje wizji na temat „ponownego liczenia głosów". Zresztą jak miałby być one liczone? Skoro były liczone już raz przez komisje, w których znajdowali się przedstawiciele wszystkich komitetów wyborczych, to teraz chyba należałoby powołać komisje na nowo, a nie zlecać to np. jedno urzędnikowi? W tym względzie kawę na ławę wyłożył Marek Wróbel, prezes Fundacji Republikańskiej, pisząc: „Kochani, a jak chcecie w wiarygodny sposób przeliczyć ponownie głosy? Przecież one od trzech tygodni leżą cholera wie gdzie (tj. w samorządach), zabezpieczone plastikowymi klipsami, z których komisje nawet nie były rozliczane. Właśnie o to chodzi, że głosy po wyjęciu z przezroczystych urn są komisyjnie liczone, na oczach delegatów różnych komitetów. Właśnie dlatego, żeby karty nie były ani przez chwilę pod kontrolą jednej strony. A teraz leżą gdzieś w piwnicach. Jak chcecie to zrobić tak, by wynik był powszechnie uznany?". Tak na marginesie - oczywiście błędy w pojedynczych komisjach z pewnością miały miejsce, ale zapewne zdarzały się one w obie strony i nie miały wpływu na ostateczny wynik.

Kolejny element syndromu wyparcia: słyszę głosy, że o ważności wyborów ma zdecydować akurat ta izba Sądu Najwyższego, którą zwolennicy obecnego rządu uważają za nielegalną, więc wybory będą nieważne. Ale przecież ta sama izba orzekła o ważności wyborów parlamentarnych z października 2023, w wyniku których premierem został Donald Tusk i wtedy nikt nie podnosił, że jest nielegalna.

Prezydent-elekt Karol Nawrocki jeszcze nie został zaprzysiężony, a już jeden z moich bytomskich znajomych swoje zdjęcie profilowe na Facebooku opatrzył hasłem: „To nie jest mój prezydent!". Nie głosowałem na Rafała Trzaskowskiego (podobnie jak np. co najmniej 3 honorowych obywateli Bytomia - wiem to z prywatnych rozmów), ale gdyby kandydat PO wygrał wybory uznałbym, że jest prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, a więc także i moim. Demokracja nie może działać tylko w jedną stronę. To znaczy - niedopuszczalne jest akceptowanie wyników demokratycznych wyborów tylko wówczas, kiedy wygrywa je nasz człowiek.

Katarzyna Michalska
kierownik Pałacu w Miechowicach, filii Bytomskiego Centrum Kultury



Joga, czyli sztuka odpuszczania

Joga, zarówno w sensie wykonywania określonych pozycji, ćwiczeń, jak i w sensie sposobu bycia, jest sztuką odpuszczania. Kiedy ustawiam moje ciało w określonej pozycji, zmuszam je do trwania w pozornym bezruchu lub równowadze, jestem w stanie sprostać zadaniu, tylko wtedy, gdy puszczę napięcie . Kiedy przestanę ciału nakazywać, a zacznę go słuchać i szanować. Słuchać jego potrzeb zamkniętych w bólu i napięciu, szanować jego ograniczenia. Aby tego dokonać narzędziem jest oddech. Między wdechem a wydechem mieści się jego siła i potencjał. Wdech to gotowość, wydech to odpuszczenie. To wtedy uwalnia się siła i ogromny potencjał. Wtedy, za każdym razem, jestem zaskoczona przestrzenią i możliwościami.

Bycie joginem zaczyna się wtedy, gdy odkrywam, że dokładnie ta sama zasada dotyczy postępowania w życiu. Kiedy dociskam się i zmuszam, stawiam kolejne zadania w napięciu, wszystko staje się trudne, nie przynosi satysfakcji, często irytuje. Zadania, relacje z ludźmi, oczekiwania wobec świata. Jeśli to puszczę, jeśli odpuszczę - poczuję ulgę i satysfakcję. Wdech - gotowość i potencjał. Wydech - odpuszczenie napięcia i przestrzeń do działania. Moc. I to jest ogromnie trudne. Ogromnie trudne jest pamiętanie o oddechu. Wolność jest między wdechem i wydechem. Wolność jest między bodźcem i reakcją... Pośpiech, poganianie, nadmiar spraw i obowiązków prowadzą do zadyszki lub bezdechu. Trudno z tego wyjść i trudno temu zapobiec. Ale się da. Przez uważność i skupienie. Przez szacunek do wszystkiego, co składa się na nasz świat. Najważniejsze jednak, że w tym miejscu jestem w najwyższym stopniu skupiona na sobie. Na swoim tu i teraz. I sobie daję, siebie obdarowuję. Najlepiej i z największą uważnością. Między wdech a wydech - jestem ja. W najdoskonalszej formie dobrostanu.Joga to sztuka odpuszczania. Idę za swoją przewodniczką już trzy lata. Barbara Szubert - dziękuję.

Andrzej Panek
prezes Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Wspólna droga

Początek czerwca w Bytomiu przyniósł coś, co w miejskim kalendarzu nie zawsze przebija się do świadomości wszystkich mieszkańców, a szkoda. Na początku czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — jedno z tych wydarzeń, które z pozoru są lokalne i techniczne, a w rzeczywistości mówią wiele o tym, jak czujemy się jako wspólnota.

Nie trzeba być członkiem spółdzielni, by rozumieć, że dobrze funkcjonujące osiedle wpływa na całe miasto. Otoczenie, w którym żyjemy, to przecież nie tylko nasza klatka schodowa. To podwórko, które widzą sąsiedzi z sąsiedniej dzielnicy. To zielony skwer, na którym bawią się dzieci z kilku ulic. To elewacja budynku, która staje się elementem miejskiego krajobrazu. W tym roku mieszkańcy dopisali. Frekwencja podczas zebrań była imponująca, atmosfera rzeczowa, momentami nawet gorąca – ale to dobrze. Zaangażowanie społeczne to nie tylko wywieszanie flag na święta. To codzienna troska o otoczenie, o wspólne przestrzenie i decyzje. To też świadomość, że remont balkonu czy termomodernizacja budynku to nie tylko „koszty", ale inwestycje w jakość życia – nas wszystkich.

Oczywiście nie obyło się bez głosów krytycznych. Zawsze znajdzie się ktoś, kto nie widzi tej Drogi, którą wspólnie staramy się budować – bruk po bruku, uchwała po uchwale. Czasem sceptycyzm ma twarz konstruktywnej uwagi, czasem przybiera formę wiecznego narzekania. I cóż – każdy ma prawo do własnego zdania. Nawet jeśli czasem wydaje się ono raczej ścieżką pod prąd niż drogą wspólną. Ale nawet to ma swoją wartość. Bo zgromadzenie, które potrafi pomieścić różne głosy, to dowód na to, że demokracja lokalna działa. I że warto się w nią angażować – także wtedy, gdy nie wszystko idzie idealnie.

Walne Zgromadzenie to nie tylko rytuał administracyjny. To moment, w którym mieszkańcy realnie współdecydują o swojej przestrzeni. I robią to coraz dojrzalej: z myślą nie tylko o tym, co tu i teraz, ale też o tym, jak osiedle będzie wyglądać za pięć, dziesięć, piętnaście lat. Coraz więcej osób rozumie, że zieleń nie sadzi się sama, chodniki nie brukują się znikąd, a konserwacja dachu to nie fanaberia, lecz konieczność.

Na koniec warto dodać jedno: jeśli chcemy, by Bytom się zmieniał, musimy zacząć od najbliższego otoczenia. Od drzewa pod oknem, ławki pod blokiem, sąsiada w windzie. I właśnie w tym sensie spółdzielczość – choć często kojarzona z paragrafami i budżetem – może być pięknym, praktycznym przejawem społecznej odpowiedzialności. I dobrym wzorem dla innych.

dr inż. Michał Staniszewski
przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu



No i wybraliśmy nowego prezydenta

Karol Nawrocki wygrał II turę wyborów prezydenckich różnicą 369 451 głosów, czyli o 1,19 punktu procentowego. To najmniejsza różnica głosów między kandydatami od 1990 roku. Z kolei najwięcej głosów w Bytomiu podczas II tury wyborów otrzymał Rafał Trzaskowski, który zdobył 37 420 głosów (55,23%), a na Karola Nawrockiego zagłosowało 30 333 wyborców (44,77%). Dlatego też w tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim, którzy swój głos oddali na Rafała Trzaskowskiego, ale również tym, którzy wspierali kampanię wyborczą rozwieszając banery, plakaty czy też uczestnicząc w różnych akcjach i spotkaniach.

Takie są oczywiście prawa demokracji, trzeba je uszanować, chociaż niekiedy trudno się z nimi pogodzić. Wybory prezydenckie wygrał człowiek, który szerszej opinii publicznej jeszcze 6 miesięcy temu był mało znany. Za mało w tej kampanii rząd Donalda Tuska przekazywał informacji o swoich sukcesach i zakończonych projektach. A jest czym się chwalić, ponieważ nasz kraj wrócił na szczyt polityki europejskiej i światowej, Polska to ważny gracz na inwestycyjnej mapie Europy. Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga i Lewica wprowadziły rentę wdowią, podwyżki dla nauczycieli i licznej grupy sfery budżetowej, a skuteczne zabiegi doprowadziły do odblokowania środków z KPO. Zwiększono budżet na obronność, na poważnie traktujemy bezpieczeństwo granic, a Polska może się poszczycić jednym z największych wzrostów gospodarczych w Unii Europejskiej.

„To był nasz kandydat. To, że był obywatelski, to tego nie zmienia. To był kandydat Prawa i Sprawiedliwości" – powiedział kilka dni temu prezes Jarosław Kaczyński o nowo wybranym prezydencie elekcie. Nie spodziewam się zbyt wiele, ale to od Karola Nawrockiego będzie zależało czy będzie prezydentem Prawa i Sprawiedliwości i będzie na każde wezwanie prezesa, czy też będzie szukać dialogu. Jedno jest pewne rząd ma dalej silny mandat pochodzący z wyborów 15 października 2023 roku. Musimy podsumować wybory prezydencie i realizować kolejne punkty programu wyborczego, bo teraz mamy 2 lata bez żadnej kampanii wyborczej.

eprasa.pl 2c8823c892

Bytomskie Wodociągi Sp. z o.o. – nowoczesne zarządzanie wodą, troska o środowisko

BYTOMSKIE WODOCIĄGI SP. Z O.O. TO FIRMA, KTÓRA OD LAT ODGRYWA KLUCZOWĄ ROLĘ W CODZIENNYM ŻYCIU MIESZKAŃCÓW BYTOMIA, ZAPEWNIAJĄC DOSTĘP DO CZYSTEJ WODY ORAZ NIEZAWODNY SYSTEM ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW. ŁĄCZNIE PRZEDSIĘBIORSTWO DOSTARCZA BYTOMIANOM OK. 5,5 MLN M³ WODY ROCZNIE. CHOĆ JEGO DZIAŁALNOŚĆ CZĘSTO ODBYWA SIĘ POZA ZASIĘGIEM WZROKU, ZNACZENIE SPÓŁKI DLA ZDROWIA PUBLICZNEGO, KOMFORTU ŻYCIA ORAZ OCHRONY ŚRODOWISKA NATURALNEGO JEST NIE DO PRZECENIENIA. DOSTĘP DO CZYSTEJ WODY TO JEDNA Z PODSTAWOWYCH POTRZEB KAŻDEGO CZŁOWIEKA. CHOĆ CZĘSTO TRAKTUJEMY TO JAKO COŚ OCZYWISTEGO, ZA KAŻDYM ODKRĘCENIEM KRANU STOI PRACA WIELU LUDZI I NOWOCZESNA INFRASTRUKTURA.



Czysta woda – codzienny standard

Jednym z głównych zadań Bytomskich Wodociągów jest dostarczanie wody do tysięcy gospodarstw domowych, instytucji publicznych i przedsiębiorstw na terenie miasta. Dzięki stałym inwestycjom w modernizację infrastruktury oraz rygorystycznym kontrolom jakości, woda dostarczana przez spółkę spełnia wszystkie krajowe i europejskie normy. Bytomskie Wodociągi przeprowadzają badania wody zdatnej do picia w ramach monitoringu kontrolnego 11 razy w roku, a w zakresie monitoringu przeglądowego – raz w roku, w 18 stałych punktach miasta. Badania kontrolne przeprowadza także Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.

Infrastruktura pod kontrolą

Bytomskie Wodociągi zarządzają rozbudowaną siecią wodociągowo-kanalizacyjną, która każdego dnia musi sprostać dużemu obciążeniu. Obecnie spółka eksploatuje 448 km sieci wodociągowej, 445 km sieci kanalizacyjnej, 80 pompowni ścieków i 10 pompowni wody. Firma nieustannie inwestuje w modernizację i rozbudowę tej infrastruktury – wymieniane są stare rury, budowane nowe odcinki sieci, a także wdrażane innowacyjne rozwiązania technologiczne, np. systemy monitorowania stanu sieci wodociągowej czy remonty kanalizacji metodą bezwykopową.

Oczyszczanie ścieków – troska o środowisko

Równie ważna jak dostarczanie czystej wody jest troska o to, co dzieje się z nią po jej wykorzystaniu. Bytomskie Wodociągi odpowiadają za odbiór i oczyszczanie ścieków komunalnych. W tym celu wykorzystywane są trzy mechaniczno-biologiczne oczyszczalnie ścieków z podwyższonym usuwaniem związków biogennych, które skutecznie eliminują zanieczyszczenia, zanim woda trafi z powrotem do środowiska. Największa z oczyszczalni – „Centralna" – zajmuje obszar 11 ha i może oczyścić nawet 30 tys. m³ ścieków na dobę. Łącznie w oczyszczalniach należących do Bytomskich Wodociągów oczyszcza się ok. 9 mln m³ ścieków rocznie. Dzięki zastosowaniu zaawansowanych technologii oraz stałemu nadzorowi specjalistów możliwe jest ograniczenie negatywnego wpływu ścieków na środowisko i poprawa jakości lokalnych cieków wodnych. To działania o ogromnym znaczeniu dla przyszłości miasta i jego mieszkańców.

Ścieki pod kontrolą

W strukturach firmy działa również akredytowane laboratorium, które przede wszystkim kontroluje prawidłowość procesów technologicznych zachodzących w oczyszczalniach ścieków, ale prowadzi także działalność badawczą na zlecenie klientów zewnętrznych. Laboratorium wykonuje badania fizyczne i chemiczne ścieków nieoczyszczonych, oczyszczonych, przemysłowych, wód opadowych i roztopowych, wód powierzchniowych, osadów ściekowych i osadu czynnego. Dzięki temu dostarcza precyzyjne i wiarygodne dane, które umożliwiają podejmowanie decyzji np. w zakresie ochrony środowiska.

Inwestycje i rozwój

Spółka systematycznie realizuje projekty modernizacyjne i inwestycyjne, współfinansowane z funduszy unijnych i krajowych oraz ze środków własnych. W ciągu kilkunastu lat Bytomskie Wodociągi zrealizowały szereg projektów dofinansowanych z Unii Europejskiej o łącznej wartości przekraczającej 388 mln zł. Aktualnie spółka realizuje dwa projekty współfinansowane ze środków unijnych: „Budowa instalacji OZE opartej o biogaz na oczyszczalni ścieków Centralna" oraz „Budowa farm fotowoltaicznych na dwóch oczyszczalniach ścieków i na przepompowni ścieków w Bytomiu". Celem tych inwestycji jest dążenie do samowystarczalności energetycznej przedsiębiorstwa, poprawa jakości powietrza poprzez redukcję emisji szkodliwych substancji oraz poprawa sytuacji ekonomicznej dzięki produkcji energii elektrycznej i cieplnej na potrzeby własne. Spółka prowadzi również przebudowę nieużytkowego budynku biurowego przy ul. Zabrzańskiej 1, który objęto wsparciem w ramach termomodernizacji finansowanej z funduszy europejskich.

Z myślą o przyszłości

Bytomskie Wodociągi Sp. z o.o. to przykład nowoczesnej firmy komunalnej, która łączy wieloletnie doświadczenie z innowacyjnym podejściem do zarządzania zasobami wodnymi. W czasach, gdy zmiany klimatyczne i troska o środowisko stają się coraz ważniejsze, rola takich przedsiębiorstw będzie tylko rosła.

Dzięki zaangażowaniu pracowników, dbałości o jakość usług i odpowiedzialnemu podejściu do kwestii ekologicznych spółka przyczynia się do poprawy jakości życia w Bytomiu – każdego dnia, kropla po kropli. ■

eprasa.pl 2c8823c892

BYTOM

Jechali po pijanemu na czterech i dwóch kołach

Jak to często bywa po weekendzie bytomscy policjanci zorganizowali akcję „Trzeźwość". W jej trakcie w ciągu zaledwie paru godzin ujęli siedem osób, które prowadziły samochód lub też rower, choć z racji wcześniejszego spożywania alkoholu absolutnie nie powinny tego robić.

To, że tego typu akcje odbywają się najczęściej właśnie w poniedziałkowe poranki wszyscy bardzo dobrze wiedzą. Na co zatem liczą ci, którzy mimo wszystko wyjechali na ulice naszego miasta na podwójnym gazie? Chyba jedynie na swoje szczęście i pecha pozostałych uczestników ruchu drogowego. Pecha, bo przecież każdy pijany kierowca to ogromne zagrożenie.

Przebadani na miejscu

Pierwszego z takich delikwentów mundurowi z bytomskiej drogówki „trafili" na miechowickiej ulicy Elektrownia. Wpadł tam 40- letni kierowca volkswagena, który mając ponad pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu mimo wszystko zdecydował się poruszać swoim pojazdem.

Z kolei na ulicy Miarki stróże prawa wypatrzyli 43-latka. Jechał on na „podwójnym gazie" samochodem marki renault. Przeprowadzone na miejscu zatrzymania badanie wykazało, że w organizmie miał ponad pół promila alkoholu. Sytuacja powtórzyła się na niedalekiej ul. Matejki. Poruszający się nią mężczyzna w wieku 65 lat „wydmuchał" 0,4 promila alkoholu. Podobne wyniki miało dwóch innych kierowców, także ujętych podczas poweekendowej akcji.

Stracili prawo jazdy

Okazało się, że nie tylko na czterech, ale na dwóch kołach poruszają się osoby nietrzeźwe. W trakcie działań policjanci zatrzymali bowiem również dwóch rowerzystów pod wpływem. Cała siódemka pożegnała się z prawem jazdy, a dodatkowo musi się pogodzić z perspektywą wysokiej kary grzywny oraz w niektórych przypadkach z zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych. **IZO**



REKLAMA

Młodzi znawcy dziejów naszego miasta

BYTOM. MÓWIĄ O NICH, ŻE O BYTOMIU WIEDZĄ WSZYSTKO LUB PRAWIE WSZYSTKO. JEST ICH PRZESZŁO STU I WSZYSCY WYSTARTOWALI W XXV EDYCJI POWIATOWEGO KONKURSU HISTORII BYTOMIA „BYTOM NOWOŻYTNY". NAJLEPSZYCH NAGRODZONO PODCZAS GALI ZORGANIZOWANEJ W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ.



Laureatów nagrodzono w gmachu MBP

Tomasz Nowak

Od samego początku, a więc od roku 2000 ten konkurs promuje wśród młodych mieszkańców naszego miasta jego skomplikowaną i pogmatwaną, ale jakże przez to interesującą, wielowiekową historię. Walczący o prymat tworzą dwuosobowe zespoły, a sam konkurs składa się z tylko jednego etapu. Jego podzieleni na kategorie wiekowe uczestnicy rozwiązują testy o różnej skali trudności.

Lista laureatów

W eliminacjach w szranki stanęło 51 par reprezentujących szkoły podstawowe, ponadpodstawowych oraz specjalne. W gronie młodszych uczniów podstawówek (klasy III-V) najlepsze okazały się Antonina Kokot i Emilia Łuć z SP nr 45. Natomiast wśród starszych (uczniowie z klas VI – VIII) triumfowali Helena Weiss i Antoni Watoła z SP nr 46.

Laureatami w kategorii szkół specjalnych zostali Joanna Bukwald i Daria Hepa z Branżowej Szkoły I Stopnia Nr 8. I wreszcie w kategorii szkół ponadpodstawowych równych sobie nie mieli Leon Szubert i Kajetan Watoła - IV Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego.

Patroni i organizatorzy

Jubileuszowa edycja konkursu odbyła się pod patronatem prezydenta Bytomia, Towarzystwa Miłośników Bytomia oraz Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Natomiast za organizację całości odpowiadali Małgorzata Włudzik - dyrektor SP nr 43, Piotr Werner - doradca metodyczny historii i wiedzy o społeczeństwie, Katarzyna Zakrzewska - nauczyciel SP nr 9, Marzena Maćkowiak-Simlot - nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych nr 3, a także Agnieszka Biernacka - nauczyciel z SP nr 43. ■



REKLAMA

eprasa.pl 2c8823c892

Przejazd pod wiaduktem zablokowany dłużej, niż planowali

RADZIONKÓW. TO ZDECYDOWANIE NIE JEST DOBRA WIADOMOŚĆ DLA RADZIONKOWIAN. ODDZIELAJĄCY RADZIONKÓW OD ROJCY WIADUKT KOLEJOWY NAD ULICĄ KUŻAJA BĘDZIE PRZEBUDOWYWANY O WIELE DŁUŻEJ, NIŻ ZAKŁADANO. PRACE UNIEMOŻLIWIAJĄCE PRZEJAZD PO NIM POTRWAJĄ DO KOŃCA SIERPNIA. TAK PRZYNAJMNIEJ DEKLARUJE ICH WYKONAWCA.

Tomasz Nowak

Remont starego obiektu to element gigantycznej inwestycji, jaką na magistrali kolejowej, a więc linii nr 131 korzystając ze wsparcia unijnego prowadzi od wielu miesięcy PKP PLK. Przedsięwzięcie bez wątpienia jest konieczne, bo wiadukt nie był już w najlepszym stanie.

Przewidziane prace obejmowały między innymi rozbiórkę części starego wiaduktu i budowę nowej konstrukcji. Pod obiektem powstanie nowa jezdnia oraz droga pieszo-rowerowa. Doprowadzone zostaną także schody do peronu nr 1 na przystanku kolejowym Radzionków Rojca.



RADZIONKOW.PL

Tak obecnie wygląda plac budowy

Masywny i uzbrojony

Początkowo wykonawca zadania, a więc firma PORR zapowiadał, że potrzebuje na wszystko około cztery miesiące. Ale życie bardzo szybko zweryfikowało te plany. Okazało się, że budowla została zrobiona solidnie, jest masywna i pełno w niej zbrojenia, a w efekcie stawia opór ciężkiemu sprzętowi. Zaczęło się więc od przesunięcia w czasie momentu przywrócenia ruchu pieszego. Potem z czasem coraz bardziej jasne stawało się, że zachowanie pierwotnego terminu jest niewykonalne. Wiedział to doskonale każdy, kto przyglądał się robotom przy wiadukcie.

Firma PORR zwlekała jednak z ogłoszeniem tego co nieuchronne niemal do ostatniego momentu. Miała oddać obiekt do użytku 30 czerwca, a 26 przysłała do radzionkowskiego Urzędu Miasta pismo o następującej treści: „PORR S.A jako Generalny Wykonawca informuje, że ze względu na kolizje z infrastrukturą podziemną gestorów zewnętrznych, których terminy usunięcia są niezależne od Wykonawcy oraz elementami betonowymi znajdującymi się pod starą nawierzchnią drogową, które wydłużyły proces rozbiórki, prace w obrębie skrzyżowania przy ul. Kużaja aktualnie planujemy zakończyć w terminie 25-29.08.2025r. Zaktualizowany Harmonogram prac został dostosowany do terminów przełączeń poszczególnych mediów i może ulec zmianie w przypadku braku możliwości przebudowy kluczowych kolizji o czym na bieżąco będziemy informować. Najbliższe terminy dotyczące infrastruktury kablowej zostały wyznaczone przez Gestorów na połowę lipca br.”

Objazdy bez zmian

Niby wszyscy się tego spodziewali, ale i tak wielu mieszkańcowi jest w szoku. Widać to po komentarzach zamieszczanych w sieci, z których część jest bezsensownym atakiem na władze miastami, które przecież nic wspólnego z przedsięwzięciem nie mają wspólnego. Inni zdenerwowani już teraz wieszczą, że przebudowa na pewno nie zakończy się w kolejnym podawanym terminie, padają nawet sugestie, że potrwa do końca roku.

Tego nie wiemy, ale pewne jest, że wszystkim przyda się kolejna doza cierpliwości. Objazdy zostają bez zmian, nadal trzeba się natrudzić i nadłożyć drogi, by przedostać samochodem z Rojcy do Radzionkowa i z powrotem. ■

KARB

Dwóch nastolatków na skuterach uciekało przed policją

Takich, wyjętych z filmów sensacyjnych lub filmików na YouTube, scen jeszcze w Karbiu nie oglądano. We wtorkowy wieczór na ulicach i chodnikach tej dzielnicy doszło do policyjnego pościgu za dwójką nastolatków na skuterach.

Cała akcja zaczęła się na ulicy Falistej. Wywiadowcy z bytomskiej komendy zauważyli tam dwóch młodych mężczyzn poruszających się na skuterach. Żaden mnie miał wymaganego przepisami kasku ochronnego, a do tego obaj poruszali się ze zbyt dużą jak na warunki prędkością.

Funkcjonariusze od razu zareagowali i postanowili zatrzymać kierujących do kontroli. Ci jednak ku ich zaskoczeniu całkowicie zignorowali wezwania oraz sygnały świetlne i dźwiękowe. Nie tylko nie zatrzymali się, ale jeszcze bardziej dodając gazu rzucili do szybkiej ucieczki. Byli zdesperowani lub też postanowili się zabawić, bo wjechali na chodnik, a później uciekali ulicami Konstytucji oraz Celną. Na szczęście nie potrącili żadnego z pieszych i nie spowodowali wypadku.

Ale naszych stróżów prawa nie oszukali i im nie zwiali. Po krótkim pościgu wpadli w ręce mundurowych. Okazało się że kierującymi byli 17 i 15-latek z Bytomia. Obaj nie posiadali wymaganych przepisami dokumentów. Za ucieczkę i popełnioną w jej trakcie serię wykroczeń grożą im teraz naprawdę surowe konsekwencje. 17-latek odpowie jak dorosły, natomiast o losie młodszego z nieodpowiedzialnych rajdowców zadecyduje sąd rodzinny. **TON**

BYTOM

Szpital przy Legionów ma nowoczesny aparat RTG



Opera T90 kosztował 1,7 mln zł

Najnowsza technologia pomaga lepiej diagnozować pacjentów Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 przy al. Legionów. Teraz zdjęcia RTG robi tam nowoczesny aparat za bagatela 1,7 mln zł.

Pacjenci, którzy są leczeni w placówce przy Legionów, a ich ciała muszą być prześwietlane promieniami Rentgena, mogą korzystać z najnowszych technologii. To m.in. zakupiony z budżetu województwa śląskiego nowoczesny aparat, który kosztował fortunę, bo aż 1,7 mln zł. Mowa o RTG Opera T90 wyposażonym w najnowszy system do bezpośredniej radiografii i fluoroskopii cyfrowej. Robi bardzo dobrej jakości zdjęcia przy mniejszej dawce napromieniowania, co jest nie bez znaczenia zarówno dla pacjentów, jak i personelu medycznego. Lekarze zyskują bowiem lepszy obraz, a badani nie ponoszą konsekwencji.

Nowatorska konstrukcja

Aparat jest też bardziej zautomatyzowany od wcześniejszych modeli, ma rozległy zakres ruchów kolumny i detektora oraz blatu stołu. Pozwala to elektroradiologowi łatwo i bezpiecznie pozycjonować źródło rtg i pacjenta tak, aby wykonać badanie całego jego ciała bez konieczności przesuwania go po blacie. Nowatorska konstrukcja ułatwia przemieszczenie pacjenta na blat stołu diagnostycznego z noszy, łóżka lub wózka.

Urządzenie ma poza tym dodatkową lampę na zawieszeniu sufitowym pozwalającą na szeroki zakres diagnostyki pacjentów m.in. na łóżkach szpitalnych, przy statywie płucnym, poza obrębem stołu. Rentgen wykorzystywany jest do diagnostyki nagłych przypadków, przy zabiegach planowych, obsługuje też pacjentów kierowanych z poradni specjalistycznych. Mamy dwie pracownie rentgenowskie. Aparaty RTG chodzą tu niemal na okrągło.

30 tysięcy zdjęć

A o tym, jak ważna jest inwestycja, którą zrealizowano świadczą fakty i liczby. Nie każdy zdaje sobie sprawę, że aparaty rentgenowskie są jednymi z najczęściej używanych urządzeń w tym szpitalu. Miesięcznie wykonują ok 2,5 tysiąca zdjęć (rocznie ok. 30 tysięcy). **GoHa**

eprasa.pl 2c8823c892

Poezja, piosenki i komputery

MARIOLA KONIECZNA WIERSZE PISZE „OD ZAWSZE”, A OD 15 LAT WYKONUJE SWOJE PIOSENKI POETYCKIE, GRAJĄC PRZY TYM NA GITARZE. ALE OD DZIECIŃSTWA JEJ PASJĄ SĄ TAKŻE... KOMPUTERY. NIC DZIWNEGO, ŻE UCZY DWÓCH NA POZÓR ODLEGŁYCH OD SIEBIE PRZEDMIOTÓW: JĘZYKA POLSKIEGO ORAZ INFORMATYKI.

Marcin Hałaś

W tym roku Bytomskie Centrum Kultury w ramach Festiwalu Piosenki Poetyckiej „Kwiaty na kamieniach” po raz pierwszy ogłosiło konkurs literacki na tekst piosenki. Jurorem był Artur Andrus. Wygrała Mariola Konieczna - nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 36 im. Henryka Siemiradzkiego. Nadesłała piękny tekst zatytułowany „Między Wenus a Marsem”. Śpiewane prawykonanie utworu odbędzie się za rok, na kolejnych „Kwiatach na kamieniach”.

Jej przygoda z poezją zaczęła się bardzo wcześnie. Pamięta, że w trzeciej klasie szkoły podstawowej napisała wiersz rozpoczynający się od słów: „Mój mąż będzie umiał podpalić w piecu / tak, żeby ciepło było nam przez sto lat. / Mój mąż będzie umiał zbudować dach przed deszczem / tak, żeby nie zawalił się na nas świat”. - Po latach widzę, że był to wiersz proroczy: zarówno w sensie metaforycznym jak i realnym - uśmiecha się Mariola Konieczna. - Przez kilkanaście lat mieszkaliśmy w Bytomiu, a potem mój mąż zbudował dla nas dom w Siemoni. Jako budowlaniec sam zaprojektował i wykonał dach.



WIESŁAW CIECIEREGA

Mariola Konieczna to bytomska Osiecka

Wierszem i gitarą

Pisała podczas studiów polonistycznych, była aktywna w uniwersyteckim życiu młodoliterackim, współpracowała z głośną wówczas grupą „Na Dziko”. Potem było kilka lat przerwy, aż trafiła na spotkania działającej w Bytomskim Centrum Kultury grupy poetyckiej „Obok sceny”. Jako nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 36 i ówczesnym Gimnazjum nr ... przyprowadziła tam swoją uczennicę, próbującą pisać wiersze. Uczennica szybko zrezygnowała, towarzystwo było zresztą dla niej zbyt dorosłe, za to Mariola Konieczna została.

To właśnie animator „Obok sceny” - Wiesław Ciecieręga, organizator życie kulturalnego, ale także poeta i pieśniarz namówił Konieczną, żeby zaczęła swoje wiersze śpiewać. To był strzał w dziesiątkę. Zaowocował wydaną w 2012 roku autorską płytą „Wielokropek”, kilkoma nagrodami na festiwalach poezji śpiewanej oraz dziesiątkami koncertów. Dzisiaj Konieczna jest autorką około 50 piosenek, z których śpiewa około 20. Pozostałe wciąż czekają aż powstaną do nich melodie.

Bytomska Osiecka

Od lat Konieczna nazywana jest przez przyjaciół „bytomską Osiecką”. To bardzo miły pseudonim, jednak trochę nieadekwatny. Agnieszka Osiecka była „tekściarą”, pisała dla znanych wykonawców, sama nie śpiewała. Konieczna pisze dla siebie, sama swoje utwory wykonuje, zatem bardziej przypomina Edwarda Stachurę niż Agnieszkę Osiecką.

Ale bytomska poeta jest także... informatykiem. Podyplomowe studia z zakresu technologii informacyjnej rozpoczęła 10 lat po ukończeniu filologii polskiej. Ale nie chodziło bynajmniej o to, że dla polonistów zaczęło brakować godzin w szkole i potrzebny był drugi przedmiot, żeby „sztukować” etat. - Komputerami interesuję się niemal tak samo długo jak literaturą - mówi Konieczna. Bo jeszcze w latach 80. XX wieku, jako nastolatka wzięła udział w kolonijnym kursie programowania komputerowego. Oczywiście były to toporne komputery, ale wraz z bratem złapała wówczas bakcyla.

Najważniejsze zwycięstwo

- Tyle, że potem ja bardziej interesowałam się literaturą, a brat bardziej komputerami - opowiada Konieczna. - Brat w tym bez przerwy „siedział”, ale co jakiś czas kupował sobie nowy komputer, więc mi oddawał ten wcześniejszy. W ten sposób z technologią byłam cały czas niemal na bieżąco. Teraz prowadzę zajęcia z budowy stron internetowych. A tworzenie strony internetowej ma przecież na celu publikowane treści. I w tym miejscu technologie informatyczne spotykają się z naukami humanistycznymi, które również uczą tworzenia treści.

Ostatnie miesiące przyniosły „bytomskiej Osieckiej” kilka sukcesów literackich, znaczonych nagrodami w konkursach na piosenkę i w turnieju jednego wiersza. Zaczęła pisać także prozę – niedawno otrzymała II nagrodę w ogólnopolskim konkursie literackim „Mój czas” na teksty inspirowane powieścią Olgi Tokarczuk „Prawiek i inne czasy”. Tak więc ma przed sobą jeszcze sporo – do napisania i zaśpiewania.

BYTOM

Koledzy z zespołu mówią mu: Edi, grej równo!

Edilson Sanchez to Kolumbijczyk, który od 15 lat mieszka w Bytomiu. Lubi to miasto i choć wiele już w życiu zwiedził, to właśnie tu czuje się jak w domu.

– Nigdy w szkole nie słyszałem o takim kraju jak Polska. Wiedziałem tyle o ile, że to kraj w Europie. Ale pewnie tyle samo o Kolumbii wiedzą dzieci w Polsce. Kto by pomyślał, że spędzę tu prawie połowę mojego życia - śmieje się Edilson Sanchez, muzyk jazzowy z Rozbarku.

Przygoda Ediego z Polską zaczęła się od dziewczyny. To była wielka miłość, ale jak to w życiu bywa, trwała niezbyt długo. –Poznaliśmy się w Indonezji. Ta dziewczyna pochodziła z Żor i tam się osiedliłem, aby być z nią. Ponieważ jestem muzykiem, chciałem nie tylko grać, ale też się dalej kształcić no i zarabiać na tym, co umiem. Dostałem pracę w klubie muzycznym, a potem stały kontrakt. Co tydzień mogłem dawać koncert - wspomina.



Kolumbijczyk Edi znalazł w Bytomiu rodzinne szczęście

Bytom na początku był smutny

Kiedy okazało się, że Edilson świetnie sobie w Polsce radzi, poszedł na egzaminy do Akademii Muzycznej w Katowicach, co poleciła mu ówczesna narzeczona. Poszło mu świetnie i z tytułem magistra skończył śląską uczelnię. – Wtedy też niestety rozpadł się mój związek. Nie wiedziałem czy wracać do Kolumbii, czy zostać w Polsce, gdzie jednak żyje się lepiej, bezpieczniej. No i tak się trzy miesiące wahałem i w pociągu spotkałem moje przeznaczenie. Poznałem moją przyszłą żonę. Ona z kolei miała mieszkanie po ojcu w Bytomiu. Kiedy poczułem, że będziemy już razem na zawsze, trzeba było pomyśleć, gdzie się osiedlić. No i wypadło na Bytom. To był zupełny przypadek.

Kiedy Edilson po raz pierwszy przyjechał do Bytomia, był 2010 rok. Wspomina to miasto jako bardzo smutne miejsce. Było szare, zaniedbane, robiło przygnębiające wrażenie. Muzyk nie miał pewności, czy w ogóle chce tu zostać. Ale jak się nie ma co się lubi, to się lubi, co się ma - jak mawia znane powiedzenie. I z czasem okazało się, że miasto staje się coraz piękniejsze, a Edi poznawał śląską kulturę. - Ci ludzie ujęli mnie swoją otwartością, szczerością, taką dobrze pojętą prostotą. Pod tym względem czułem się jak w mojej rodzinnej Kolumbii, gdzie ludzie też mają gorący temperament i choć udają twardzieli, to są w środku bardzo wrażliwi - stwierdza.

Dogaduje się z księgową

Od tamtej pory Edi już całkiem się zadomowił w Bytomiu. Oprócz żony i mieszkania ma jeszcze dwoje dzieci: młodszą córeczkę i starszego syna. Choć w domu jest masa instrumentów a Edi ciągle gra, najmłodsi Sanchezowie nie garną się do muzyki. – Chyba mają tego za dużo. Albo po prostu wolą inne rzeczy. W mojej rodzinie ze strony taty wszyscy byli muzykami. A u mamy tylko ja. Może to już tak musi być, że nie każdy robi to samo, a muzyki nie dziedziczy się łatwo w genach. Zresztą moja żona też nie jest muzykiem, tylko... księgową. Nadal się dogadujemy, więc chyba jest dobrze, mimo tych różnic - śmieje się Edi.

Marchewka z groszkiem po kolumbijsku

Czego najbardziej brakuje mu w Polsce i za czym tęskni? – Za rodziną i za potrawami z dzieciństwa, które przygotowuje moja mama. Nadal! Choć rzadko przyjeżdżamy w moje rodzinne strony, to dziecko jest dla mamy zawsze dzieckiem, więc mogę liczyć na... marchewkę z groszkiem po kolumbijsku. Takiej tutaj nie ma, ta z mojego domu ma inny smak, nie do podrobienia – mówi Sanchez.

Co lubi w Ślązakach? - Ich życzliwość i poczucie humoru. To oni nauczyli mnie mówić po polsku, a teraz to nawet znam gwarę. Nie robi wielkich oczu, kiedy słyszy od swoich kolegów z zespołu: Edi, grej równo! **GoHa**

eprasa.pl 2c8823c892

Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa

ŻYCIE SPÓŁDZIELCZE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA CENTRUM w Bytomiu

Naprawiają balkony i poprawiają bruki

STR. II

Podwórze przy Smolenia 10 w nowej odsłonie

STR. III

Wakacje pełne zabawy, czyli półkolonie

BYTOM. ŚWIADECTWA ROZDANE, WAKACJE SIĘ ROZPOCZĘŁY, A TO OZNACZA, ŻE PRZYSZEDŁ CZAS NA PÓŁKOLONIE. TE ORGANIZOWANE W KLUBACH BYTOMSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ SEZAM I RELAKS JAK ZWYKLE BĘDĄ OBFITOWAŁY W SZEREG RÓŻNORODNYCH ATRAKCJI.

Tomasz Nowak

BSM od lat szykuje dla najmłodszych półkolonie, nie tylko zresztą latem, ale także podczas ferii zimowych. Nieodmiennie cieszą się one ogromnym zainteresowaniem, a chętnych do zapisania się jest więcej, niż przygotowanych miejsc. Nic w tym dziwnego. Ci, którym udało się załapać twierdzą, że czas spędzony na półkoloniach jest maksymalnie udany, a o najmniejszej choćby nudzie nie ma mowy.

Rej po jeziorze

Co zatem czeka uczestników półkolonii odbywających się w pierwszym z klubów, a więc Sezamie przy ul. Chorzowskiej? Dzieci mają w planie między innymi wyjścia na bytomski basen otwarty w parku miejskim, wyjazd do parku linowego, czy do kina na atrakcyjny pokaz filmowy. Wielkim wydarzeniem powinien być rejs jachtem po jeziorze pławniowickim, przewidziano poza tym wizytę w ustrońskim parku leśnych niespodzianek, a więc miejscu szczególnie lubianym przez półkolonistów.



FREEPIK

Jedno jest pewne: na półkoloniach organizowanych przez kluby BSM dzieci się nie nudzą

Sezam zabierze też podopiecznych swych zajęć na pełne tajemniczości spotkanie z Harrym Potterem, do parku zabaw Alele, czy do Osikowej Doliny, gdzie dzieci zabawią się w zielonych detektywów wyznaczonych do wyjaśnienia różnych zagadek. Oczywiście klub zapewnia opiekę fachowej kadry, a także ciepły i przede wszystkim posiłek.

Wszyscy będą zadowoleni

Podobne zasady obowiązują podczas półkolonii w drugim z osiedlowych klubów BSM, a więc w szombierskim Relaksie przy ul. Zabrzańskiej. Tam też półkolonie maja cztery turnusy i każdy też jest po brzegi wypełniony atrakcjami, które zadowolą wszystkich uczestników - nawet tych najbardziej wymagających.

A czego mogą się spodziewać najmłodsi spędzający wakacje w Bytomiu? Wyjść] do sal zabaw, kina, parków, a także muzeów. Odwiedzą zagrody ze zwierzętami, będą brali udział w konkursach i zabawach. I co jeszcze warte podkreślenia, zarówno w Sezamie, jak i w Relaksie spotkają sympatycznych kolegów i koleżanki, z którymi można świetnie się pobawić. ■

BYTOM

Dobrze nas oceniają

Mówi się, że „Jak nas widzą, tak nas piszą”, a skoro słowa płyną ciepłem i uznaniem, to znaczy, że projekt #BytomskieWibracjeMuzyczne trafia tam, gdzie trzeba prosto w serca. Dlatego cieszymy się ogromnie,- że projekt #BO rozbrzmiewa nie tylko w przestrzeni miasta, ale i w ludziach zostawiając ślad, który mówi: to było dobre, to miało sens. Wdzięczni za każde dobre słowo, idziemy dalej z pasją, dźwiękiem i wibracją, które łączą. A dzięki Bytomskim wibracjom mieszkańcy mogą brać udział w koncertach i ciekawych zajęciach.

HEBDA®
FIRMA BUDOWLANA

REKLAMA

SEGURO

Dostarcza na rynek rozwiązania mające poprawić komfort życia w Waszych domach!

- Termomodernizacja
- Rewitalizacja budynków
- Wynajem kontenerów
- Transporty HDS i hakowe
- Docieplanie stropodachów
- Kotwienie budynków
- Odbiór i utylizacja azbestu

SEGURO tel. 506 000 502

REKLAMA

eprasa.pl 2c8823c892

Odnawiają balkony, naprawiają bruki

BYTOM. SPORO INWESTYCJI JEST REALIZOWANYCH W ZASOBACH BYTOMSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ. WSZYSTKO PO TO, BY POPRAWIĆ BEZPIECZEŃSTWO I KOMFORT ŻYCIA MIESZKAŃCÓW.

Tomasz Nowak

Tak jeśli chodzi o podległy Administracji nr 1 budynek przy ul. Gen. Grota-Roweckiego 8, to przeprowadzono tam remont balkonów, które wykazywały naturalny stopień zużycia. Kompleksowe prace polegały między innymi na wymianie balustrad. Te dotychczasowe były kotwione prostopadle do płyty balkonowej i elewacji. Natomiast nowe zostały zamocowane do czoła płyty balkonowej oraz elewacji.

Z pozoru niewielka zmiana przyczyniła się do powiększenia samej przestrzeni balkonu, ale także do zmniejszenia tempa degradacji płyty balkonowej ze względu na czynniki atmosferyczne. Dodatkowo wykonano nową izolację przeciwwodną płyty balkonowej, położono glazurę oraz wykonano odnowienie elewacji w pionie balkonów. Aktualnie remont trwa w dwóch pionach, a kolejne czekają na zgromadzenie wystarczających środków.

Wymienili, docieplili

Dzieje się też na terenie zarządzanym przez Administrację nr 5. W minionym roku kontynuowano tam prace związane z kompleksowym remontem balkonów. Połączono je z wymianą balustrad oraz dociepleniem ścian szczytowych budynków. Miały one za zadanie poprawę parametrów cieplnych budynku, między innymi poprzez zmniejszenie ubytków ciepła w lokalach usytuowanych na parterze.



BSM

Nowe balkony zwiększą estetykę i bezpieczeństwo

Kompleksowy remont balkonów pozwala na ujednolicenie struktury osiedla oraz niweluje wszelkie problemy związane z poziomą izolacją przeciwwodną płyt balkonowych. Natomiast wymiana samych balustrad wpływa na zwiększenie bezpieczeństwa, a także na poprawę estetyki budynku, a co za tym idzie całego osiedla.

Będzie więcej miejsc postojowych

Z kolei w tym roku w budynkach przy Wyzwolenia 48-50 oraz Wyzwolenia 52-54 zaplanowano pomalowanie dziesięciu balkonów. Balkony na wyżej wymienionych budynkach zostały wyremontowane jako pierwsze, jednakże zakres prac nie obejmował wtedy prac malarskich.

Sporo, ale to nie wszystko. Zaplanowano bowiem też szereg prac brukarskich na działkach mienia wspólnego BSM. Chodzi nie tylko o bieżące naprawy, ale przede wszystkim o to, by stworzyć jakże oczekiwane przez mieszkańców miejsca postojowe. Jak to zadanie będzie wykonane, przyjdzie cza na chodniki. ■

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH
mgr inż. Piotr **Ledwoch**

OFERUJEMY PRACE REMONTOWE NA INSTALACJACH:

WOD-KAN
C.O.
GAZOWYCH
ELEKTRYCZNYCH

41-902 Bytom,
ul. Smolenia 36/5
32 281 20 33







REKLAMA

eprasa.pl 2c8823c892

Remont podwórza przy ul. Smolenia 10 zakończony

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA CENTRUM w Bytomiu

Remont nawierzchni podwórza przy ul. Smolenia 10 oraz zagospodarowanie terenu zielonego miały na celu poprawę funkcjonalności i estetyki przestrzeni miejskiej, z myślą o potrzebach mieszkańców ścisłego centrum.

Zakres prac obejmował:

- Ułożenie kostki betonowej w bramie wjazdowej wraz ze skuciem starej wylewki betonowej, zapewniając trwałe i estetyczne rozwiązanie wjazdu.
- Wykorytowanie istniejącego gruntu oraz wykonanie podbudowy, a następnie ułożenie kostki betonowej i płyt ażurowych, umożliwiających efektywne odprowadzanie wody.
- Makroniwelację terenu zielonego, humusowanie oraz obsianie trawą, a także pielęgnację istniejących drzew i krzewów.
- Ułożenie krawężnika drogowego na ławie betonowej, wyznaczając granice między utwardzoną powierzchnią a terenami zielonymi.
- Utwardzenie części nawierzchni, zwiększając jej wytrzymałość i funkcjonalność.
- Wykonanie palisady betonowej, która oddziela utwardzoną część od zieleni, zapewniając estetyczne i trwałe rozgraniczenie.

Dzięki tym pracom mieszkańcy zyskali bezpieczne i wygodne miejsce do parkowania na własnej posesji, a jednocześnie przestrzeń ta stała się bardziej przyjazna środowisku i sprzyjająca rekreacji, co wpływa korzystnie zarówno na estetykę, jak i jakość życia w centrum miasta.

przed remontem









w trakcie remontu









po remoncie









eprasa.pl 2c8823c892



the Piano
restaurant

POLAND 2021 TOP 100 BEST RESTAURANTS

Gault&Millau

- WESELA
- EVENTY
- KONFERENCJE

NOCLEG GRATIS!
DLA GOŚCI WESELNYCH

ul. Strzelców Bytomskich 87c
41-914 Bytom

tel. 513 000 987

www.thepiano.eu



W NASZEJ RESTAURACJI ORGANIZUJEMY
CHRZCINY, ROCZKI, KOMUNIE, URODZINY, CATERINGI

REKLAMA

eprasa.pl 2c8823c892

Tysiące osób śpiewały, tańczyły i szalały na Święcie Bytomia

ŚRÓDMIEŚCIE. TO BYŁO BARDZO UDANE ŚWIĘTO BYTOMIA. W ZESZŁĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ NA PLACU SOBIESKIEGO TYSIĄCE OSÓB KORZYSTAJĄC Z PIĘKNEJ POGODY I ATRAKCJI MUZYCZNYCH SERWOWANYCH PRZEZ KOLEJNYCH WYKONAWCÓW BAWIŁO SIĘ DOSKONALE. BYŁY CHÓRALNE ŚPIEWY WRAZ Z WYKONAWCAMI, BYŁY TAŃCE I KRZYKI. ALE NIE ZABRAKŁO TEŻ TRANSOWEGO BUJANIA I MOCNYCH WZRUSZEŃ.



HUBERT KLIMEK

Miejsce tuż przy scenie - rzecz bezcenna



HUBERT KLIMEK

Mr Poland dał niezły show

Tomasz Nowak

Jak zwykle święto miasta zaplanowano w taki sposób, by inaugurowało wakacje. To dobry pomysł. Od lat bawimy się na placu Sobieskiego i tam też już w połowie minionego tygodnia rozpoczęło się stawianie wielkiej, wyposażonej w nowoczesne nagłośnienie i oświetlenie sceny. Z czasem na placu pojawiły się atrakcje dla najmłodszych: między innymi skocznie, trampoliny i stoiska z różnego rodzaju rzeczami. Swoje miała tam też bytomska Polonia, która zadbała również o to, by na wydarzeniu pojawił się oblegany przez najmłodszych Lew Olimpiok.

Pierwszego dnia imprezy widzowie gromadzili się pod wspomnianą sceną już wczesnym popołudniem. - Chcę być jak najbliżej sceny, żeby robić sobie zdjęcia z muzykami, a potem wrzucać je na insta. Takie mamy hobby - wyjaśniała nastolatka w czerwonej chuście na głowie. Na święto przyszła wraz z koleżankami ze szkoły. - Jesteśmy tu, bo występuje Mr. Poland, a my go uwielbiamy - tłumaczyła.

Prawie jak Pink Floyd

Zanim jednak zaprezentował się jej ulubieniec, sceną zawładnęła kapela Raszones85, a więc Laureat Przeglądu Zespołów Muzycznych Bytom Live Music: Zagrał też zespół Another Pink Floyd oddający muzyczny hołd wielkiej grupie. Przeboje Pink Floyd przypadły wielu bytomianom do gustu. Wielu z nich śpiewało, udowadniając, że po sześćdziesiątce też można się doskonale bawić na koncercie plenerowym.



HUBERT KLIMEK

Fani Pink Floyd mieli sporo uciechy

Gdy zaczął zapadać zmrok sceną zawładnęły Piersi. Publiczność oszalała, nikt już nie stał spokojnie. - Ci to tak grają, że nie da się nie skakać i nie bujać - przekonywał ubrany w czerwoną koszulkę mężczyzna, który jak się okazało słowa kilku piosenek Piersi znał na pamięć. I ze wszystkich sił starał się to wszystkim udowodnić.

Szklana pogoda

W niedzielę atmosfera na placu Sobieskiego była tak samo świetna, jak pierwszego dnia. Zaczęło się od spektaklu dla najmłodszych, a potem zaśpiewała ulubienica nieco starszych, czyli Lanberry. Przyjęto ją z euforią, graniczącą z frenetycznym uwielbieniem.

Po niej zobaczyliśmy największą gwiazdę wydarzenia, jedną z najlepszych polskich piosenkarek rockowych, byłą wokalistkę Lombardu, a od wielu lat występującą solo Małgorzatę Ostrowską. Jej koncert był kapitalnym przeżyciem i co warte podkreślenia okazało się, że wykonywane piosenki, które w sporej części były przebojami z lat osiemdziesiątych minionego wieku, znane są dobrze tym, których wtedy jeszcze nie było na świecie. A na koniec za transowe bujanie publicznością ze znawstwem zabrał się Gromee. Zamierzony efekt uzyskał. ■



HUBERT KLIMEK

Another Pink Floyd zaprezentował największe przeboje Pink Floyd



HUBERT KLIMEK

Raszone85 zakręcił publicznością

eprasa.pl 2c8823c892

Co? Gdzie? Kiedy?

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Poniedziałek 30 czerwca, godz. 17: „Oczarowany czy rozczarowany? **Jak dzisiaj widziałby świat ks. prof. Józef Tischner?**" - dyskusja. W rozmowie udział wezmą: prof. Tadeusz Gadacz, ks. dr Grzegorz Strzelczyk, Jarosław Makowski. Prowadzenie: dr Artur Madaliński. Wydarzenie odbędzie się w ramach ustanowionego przez Senat RP Roku ks. prof. Józefa Tischnera.

BECEKINO

30 czerwca - 3 lipca, godz. 14.30 i 16.15: „**Elio"** (animacja, prod. USA). Chłopiec o imieniu Elio przypadkowo dociera do odległej galaktyki, gdzie omyłkowo zostaje wzięty za kosmicznego ambasadora Ziemi.



30 czerwca - 3 lipca, godz. 17: „**Ben nie ma lekko"** (animacja, koprodukcja: Czechy, Słowacja, Francja).
30 czerwca - 3 lipca, godz. 18: „**Materialiści"** (komedia romantyczna, prod. USA/Finlandia).
30 czerwca - 3 lipca, godz. 20: „**Małe miłości"** (komediodramat, prod. Francja/Hiszpania).
Sobota 5 lipca, godz. 15: **„Monty Python i Święty Graal"** - 50-lecie premiery (komedia, prod. Wielka Brytania, 1975).

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Wtorek i czwartek - 1 i 3 lipca, godz. 12: „Żywa prehistoria" - **warsztaty tworzenia amuletów** w ramach „Wakacji pod chmurką 2025".
Sobota 5 lipca, godz. 11: **Bytom 1945 - spacer** śladami wspomnień jego ówczesnych mieszkańców. Prowadzenie: dr hab. Joanna Lusek. Zbiórka przed Muzeum, pl. Jana III Sobieskiego 2.
Niedziela 6 lipca, godz. 12: „Spod bluszczu niepamięci. Cmentarz żydowski przy ul. Piekarskiej w Bytomiu" - **zwiedzanie tzw. nowego cmentarza żydowskiego w Bytomiu**. Prowadzenie: Izabella Kühnel. Zbiórka przed Muzeum, pl. Jana III Sobieskiego 2.

PAŁAC W MIECHOWICACH

Piątek 4 lipca, godz. 18: **Operowy kolaż** - koncert plenerowy. Wystąpią: Ewa Szybilska - sopran, Łukasz Gaj - tenor oraz Kwintet Śląskich Kameralistów. **MH**

Pisali o Śląsku i po śląsku, a jury ich oceniło

ŚWIERKLANIEC. STOWARZYSZENIE WRAZIDLOK ROZSTRZYGNĘŁO KONKURS POETYCKI ZATYTUŁOWANY „O ŚLĄSKU I PO ŚLĄSKU". JEGO JURY NIE MIAŁO ŁATWEGO ZADANIA, BO DO OCENY ZGŁOSZONO PRZESZŁO 200 BARDZO DOBRZE NAPISANYCH I NIERZADKO PRZEJMUJĄCYCH WIERSZY.

Tomasz Nowak

Wrazidlok, na czele którego stoi regularnie publikujący na naszych łamach felietony i mieszkający w Rojcy dr Łukasz Zimnoch od dawna z powodzeniem i w sposób niestandardowy zajmuje się popularyzacją Śląska i śląskości. Stowarzyszenie między innymi organizuje cieszące się ogromnym zainteresowaniem rajzy, czyli wycieczki po często mało znanych, nieodkrytych jeszcze do końca, a bardzo atrakcyjnych z historycznego punktu widzenia miejscach, zaprasza na konkursy na śląską kolędę, inicjuje spotkania z ciekawymi osobami i prowadzi inną szeroko zakrojoną działalność popularyzatorską.

Tym razem chcąc propagować naszą kulturę zachęciło twórców do napisania wierszy o Śląsku i najlepiej w języku śląskim. Pomysł z ochotą podchwyciło ponad 200 osób, a połowa z nich tworząc frazy posługiwała się właśnie godkom. Efekt był świetny, powstały wartościowe i ciekawe prace. Konkurs rozstrzygnięto w przepięknych wnętrzach świerklanieckiego Pałacu Kawalera.

Mające nie lada problem z wyłonieniem laureatów jury ogłosiło swój werdykt. I tak pierwsze miejsce przyznało Jakubowi Schuwaldowi, autorowi wiersza zatytułowanego „Kracpuc". Wraz z jak najbardziej należnymi gratulacjami triumfator odebrał nagrodę w wysokości tysiąca złotych. Na drugiej lokacie uplasowała się Agata Campr za wiersz „Węgiel" (nagroda 500 zł). Z kolei miejsce trzecie przypadło w udziale Annie Piliszewskiej, która ułożyła wiersz „Lipiny. Pean dla palców" (nagroda 200 zł). ■



Laureat pierwszej nagrody, Jakub Schuwald

BECEK
BCKINO
BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY POLECA
BCKINO W SAMO POŁUDNIE
02 lipca 2025 (środa), godz. 12.00
„Małe miłości"
komediodramat, Francja, Hiszpania, 2024;
reż. Celia Rico Clavellino; czas trwania: 95 min, napisy.
Bilety: 15 zł,
Bilety ulgowe: 13 zł z Bytomską Kartą Seniora,
do zakupu w kasie biletowej

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY
pl. Karin Stanek 1, 41-902 Bytom / tel. 32 389 31 09 w. 101 / +48 500 277 802 / mail: info@becek.pl / www.becek.pl
REKLAMA

eprasa.pl 2c8823c892

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Po wygranej Karola Nawrockiego w wyborach na Prezydenta RP sytuacja na prawej stronie naszej sceny politycznej robi się coraz ciekawsza. Nasz informator z Prawa i Sprawiedliwości przy filiżance zielonej herbaty zdradził, że Nawrocki nie tylko stawia się już prezesowi, ale w czasie kampanii wyborczej zaczął konsekwentnie budować swoje zaplecze polityczne w strukturach partyjnych. Podobno sam Jarosław Kaczyński ma duże pretensje do swojego najbliższego otoczenia o to, że nie zauważyli kiedy kandydat obywatelski Nawrocki zaczął grać mocno pod siebie. Zapowiada nam się niezły serial. Kupujemy popcorn i oglądamy.

Pozostając przy wielkiej polityce - ustępujący prezydent napisał książkę. Tytuł - "To ja Andrzej Duda". Nie czytałem, na pewno spróbuję choć pozostając w poetyce tytułu tak najbardziej chce mi się dziś zapytać: "I co z tego kolego?".

Koalicja Obywatelska błyszczy. Swoją logiką - stop na podwyżki cen gazu i prądu ogłosili miesiąc po wyborach. Jako konsument obu tych dóbr oczywiście mogę podziękować, ale gdzie sens i logika tych działań w kalendarzu wyborczym? Złośliwym będąc zwróciłem na to uwagę jednemu z posłów PO - że ten gaz wolałbym niższy w zimie niż w lipcu, bo w tym roku płaciłem za ogrzewanie domu jak za zboże. Odpowiedział: - "To trzeba było głosować na PiS". No i mnie pokonał.

A w Polsce 2050 trwa akcja szukania dróg ewakuacyjnych. Podobno duża grupa ich parlamentarzystów nie chce do PO i Lewicy, czekają raczej na nową inicjatywę polityczną, która może pojawić się jeszcze przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi. Moja propozycja - sami coś zróbcie a nie czekajcie. Albo od razu załóżcie czerwone korale. I po sprawie.

A co na to poseł Polski 2050 Piotr Strach? On się niczego nie boi.

No to jeszcze przejdźmy na lewą stronę sceny politycznej. Włodzimierza Czarzastego na czele Lewicy już nie ma, choć on sam chyba jeszcze o tym nie wie. To nie jest kwestia miesiąca czy dwóch, raczej końca kadencji Sejmu RP. Ale wyrok zapadł. Cóż, każdego szkoda. **MAK**

Tomasz po naszymu

Jak fto jest ślimok, to ślimto

Tomasz Nowak



Dowali my juz pozór na roztomajte ślonskie wyrazy, ale jesce niy boło tych, ftore napocynajom sie na litera „ś”. Ś jak Ślonsk i ś jak ślonski - to juz łod downa wiymy. A jakeś inkse? Choby taki ślabikorz, czyli po polsku elementarz. Ksionżka ze podstawami do nauki mowy i pisanio, ze ftory ucom sie bajtle w piyrszy klasie. Na Ślonsku tyz momy ślabikorze (i to niy jedyn, ale doś pora), ale we żodony szkole ś nich niy ucom. Na razie, bo przidzie taki cas, kej bydom ucyć. Jak fto chce sie naucyć godać, niych sie ślabikorz juz teroz kupi.

Tam sie tyz dowiy, co litera „ś” we ślonskiym casym robi za polskie „z”. Po polsku mówimy: z nim, z nią, z nimi. A po naszymu bydzie: ś niym, ś niom, ś niymi. Ale dejcie pozór: bo po polsku jest z nami, ale Ślonzok powiy: s nami, a nie ś nami. Cymu tak jest, tego niy poradza wom wyeklerować, ale na zicher poradzi to zrobić honorowy obywatel Bytomia, profesor Piotr Obrączka. Musa sie Go kej spytać, jak sie trefimy, a może to przecyto i som mi powiy.

A znocie taki wyraz „ślimtać”? Kożdy z nos pora razy we życiu ślimtoł i to ani trocha niy ma dziwne. Ślimtomy, jak nos co boli, jak nom jest smutno, jak sie nom za kymś cni, ale tyz ze wruszynio i casym ze szczyńścio. Nawet echt chopy ślimtajom, choć godo sie „prawdziwy mężczyzna nigdy nie płacze”. No ja, ślimtać znaczy płakać. A we tych echt chopów, co to nigdy niy ślimtajom, to bych ani trocha niy wierzoł. Niy śmiycie (zaś wyraz na litera ś, a znaczy nie powinniście) ino ślimtać za dużo. Bo wtedy bydziecie ślimokami, czyli mazgajami. A łonych to juz żodyn niy ciyrpi.

Niy byda sie dziwoł, jak ftoś zacnie ślimtać, bo sie łobali na śliździuchach. To fest boli, a juz najbarzi, jak sie łobalicie na... pupę. Śliździuchy to po naszymu łyżwy. A jak juz na nich sie tak fest łobalicie, to mogom wom wylyź ślypia z bólu. Ślypia, czyli oczy. Ślypia mogom być modre (niebieskie), bronotne (brązowe), siwe (szare), abo corne (czarne). Som tyz zielone, ale jak widać, tu niy ma ło cym pisać.

A na koniec momy jesce śmiatek ftory zawsze wystympuje i ruszo do roboty cuzamyn ze sipom. Cóz to takigo? Tyz to wszyscy mocie. Śmiatek to zmiotka, a sipa to szufelka. ■

Horoskop na tydzień

BARAN
Niezręczne, kłopotliwe sytuacje. Ale teraz sam jesteś winien . Działasz pochopnie, a potem dziwisz się, że wszyscy mają zastrzeżenia do twojego stylu bycia i życia. W pracy zmienne szczęście. Płyniesz na fali rutyny i uważasz, że nie ma takiej sprawy, której nie da się odłożyć na jakiś czas. Kłopoty materialne? Nic dziwnego. Skoro lubisz grać rolę utracjusza.

BYK
Po burzliwych przeżyciach ubiegłego tygodnia będziesz teraz miał miłe poczucie pewności siebie. Nawet najtrudniejsze sytuacje nie potrafią cię zaambarasować. Niektórych czekają wyjątkowo sympatyczne przeżycia. Urodziwa i niezwykle interesująca osoba czyni ci awanse, a nawet skłonna jest postawić pierwszy krok. Słowem jeden uśmiech, jeden gest i zawojowani zostaną nawet zagorzali samotnicy.

BLIŹNIĘTA
Kłopoty, kłopoty... Twoje pozornie niewinne flirty mogą komuś pokrzyżować plany. Czy nie zdajesz sobie z tego sprawy, że jakaś nieśmiała osoba sekretnie liczy na twoje względy? Słowem pomieszanie z poplątaniem, a w rezultacie nad niektórymi Bliźniakami zawisła groźba zerwania długotrwałego związku. To nie żarty! Warto się poważnie zastanowić nad konsekwencjami.

RAK
Niemal wszystkim Rakom pisane w tym tygodniu spore emocje. Wzruszające uniesienia serca. Bardzo wysoka temperatura uczuciowa. Romantyczna wyprawa w nieznane. Teraz ciesz się każdą chwilą. Ale nie sposób uwolnić się od obowiązków codzienności. W pracy małe spiętrzenie i spory rozgardiasz. Pod koniec tygodnia atrakcyjna, godna uwagi oferta.

LEW
Komplikacje w delikatnej sferze uczuć. Ktoś brutalnie i bezpardonowo ingeruje w twoje osobiste układy (w najlepszych intencjach zresztą). Nie daj się! Walcz! A przede wszystkim opieraj się na własnej intuicji, a nie na cudzych domysłach. Pod koniec tygodnia duży ruch. Przyjazd sporej grupy gości? Powitania i pożegnania. W pracy dodatkowe obciążenie.

PANNA
Sukcesy osobiste. Odważne i trafne decyzje. Czasami dochodzą do głosu wyłącznie egoistyczne racje... pretensje ze strony najbliższej sercu osoby? Chyba ostatnio zbyt wiele czasu poświęcasz sprawom drugorzędnym, zaniedbując swoje zainteresowania. Spalasz energię na drobiazgach i stopniowo ustawiasz się na bezpiecznym, bocznym torze.

WAGA
Nie czas żałować róż, ale męczy cię świadomość, że szczęście było bardzo blisko... A więc nie zbyt pomyślnie wypadają twoje sercowe obrachunki. Nie jesteś bez winy. Brak decyzji nie działa zachęcająco.... Jak długo można żyć nadzieją? A gdy dojrzewasz do definitywnych rozstrzygnięć – drugą stronę ogarniają wątpliwości. W pracy pomyślne wiatry. Wszyscy cię obserwują z podziwem i życzliwością..

SKORPION
Przemęczenie i zniechęcenia. Niepokój. Niektóre Skorpiony znajdą się pod presją społecznego osądu. Okazuje się, że nie wszystko można zaplanować, nie wszystko można przewidzieć, aby poprowadzić rozgrywkę z premedytacją. W domu początkowo nieporozumienia. A potem w obliczu trudności – pełna jedność w realizacja projektu.

STRZELEC
Niejeden Strzelec pozna tortury na tle sercowego zawodu. Impulsywne reakcje. Podstępne próby pokerowych zagrywek. A w sumie wielka bezradność. Zastanów się nad szczerą, otwartą rozmową. Nie wszystko jeszcze stracone. Nawet nie wiesz, że czas pracuje na twoją korzyść. Natomiast w pracy wszystko na swoim miejscu.

KOZIOROŻEC
Wielka nadzieja w życiu osobistym? Nie trać więc czasu, bo nadeszła pora definitywnych rozstrzygnięć. Tylko męska decyzja rozwieje wątpliwości. A więc zaświeci słońce pełnym blaskiem. Nieznana skala emocji. A w pracy ryzykowne posunięcia. Nie liczysz się z konsekwencjami takiego hazardu. Niektórzy będą musieli wypić piwo, którego sami sobie nawarzyli. W weekend wybierz się za miasto.

WODNIK
Dobra forma. Błyskotliwe pomysły. Czujesz mocny grunt pod nogami i wiele spraw rozgrywasz ku swojej własnej satysfakcji, nie licząc się ze zdaniem osób, które trudno nazwać życzliwymi. Na każdym kroku podkreślasz swoją niezależność, a w głębi duszy tęsknisz do kogoś silniejszego od ciebie....

RYBY
Początek tygodnia pod znakiem intrygujących rozgrywek. Niestety, górę bierze fałszywa ambicja. I chociaż pragniesz pojednania – nie stać cię nawet w imię miłości na gest pojednania. Warto zdać sobie sprawę ze stopnia zagrożenia związku. Oby drogi dwóch, w gruncie rzeczy zakochanych osób, nie rozeszły się... W pracy bardzo interesujący etap, ale burzliwy nurt spraw osobistych.

eprasa.pl 2c8823c892

Jedziesz na wakacje za granicę? Koniecznie pamiętaj o karcie EKUZ

CHOĆ TA NIEPOZORNA PLASTIKOWA KARTA MOŻE WYDAWAĆ SIĘ OSTATNIĄ RZECZĄ, O KTÓREJ TRZEBA PAMIĘTAĆ PRZED WYJAZDEM ZAGRANICĘ, TO JEDNAK MOŻE W WIELU SYTUACJACH OKAZAĆ SIĘ NA WAGĘ ZŁOTA. I TO DOSŁOWNIE.

Małgorzata Himmel

Myśląc o wczasach pewnie gdzieś z tyłu głowy mamy świadomość że nawet w ciepłych krajach nad pięknym morzem możemy się rozchorować, ale są to zwykle odległe wizję. Prędzej zapakujemy trzeci strój kąpielowy do walizki albo dodatkowy ręcznik, niż tę maleńką kartę. Niestety, los bywa okrutny i choć na wakacje czekaliśmy cały rok, to właśnie wtedy może nas dopaść też choroba. Jeżeli wybieramy się do krajów Unii Europejskiej koniecznie zabierzmy ze sobą kartę EKUZ. To drobiazg, ale jest honorowany w szpitalach, u stomatologów, w przychodniach. Dzięki niej możemy łatwo udowodnić, że mamy ubezpieczenie i lekarz bez problemów udzieli zwykle darmowej pomocy.

Rafał Razik ze Śląskiego Oddziału NFZ w Katowicach tłumaczy, dlaczego to takie ważne: – Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ) to niezbędny dokument dla osób podróżujących do krajów Unii Europejskiej, EFTA (Islandia, Liechtenstein, Norwegia, Szwajcaria) oraz Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Karta uprawnia do korzystania z niezbędnych świadczeń medycznych w publicznych placówkach zdrowotnych na takich samych zasadach, jakie przysługują mieszkańcom danego kraju.

Wniosek o kartę można złożyć osobiście w oddziale NFZ, online przez Internetowe Konto Pacjenta (IKP), a w niektórych przypadkach także pocztą. Proces jest prosty, ale w sezonie wakacyjnym warto złożyć wniosek z wyprzedzeniem – w oddziałach NFZ mogą pojawiać się kolejki, a czas oczekiwania na kartę może się wydłużyć. EKUZ jest wydawana bezpłatnie, oddzielnie dla każdego członka rodziny. Nie ma jednej wspólnej karty dla całej rodziny. Kartę EKUZ otrzymają osoby ubezpieczone (np. pracujące, na emeryturze) oraz dzieci do lat 18, które nie mogą być zgłoszone do ubezpieczenia przez rodzica lub dziadka.

– Warto pamiętać, że karta nie obejmuje zabiegów planowanych, leczenia w placówkach prywatnych ani kosztów transportu medycznego do Polski- dodaje urzędnik. Przed wyjazdem należy sprawdzić na stronie NFZ, jakie zasady korzystania z opieki zdrowotnej obowiązują w kraju docelowym – w niektórych państwach, np. w Niemczech czy Francji, pacjent musi najpierw pokryć część kosztów leczenia, a następnie ubiegać się o ich zwrot po powrocie do Polski. ■

Co robić, gdy zachorujesz na urlopie?

Przed podróżą, upewnij się też, że znasz numery alarmowe kraju docelowego, masz pod ręką dane kontaktowe do najbliższej placówki medycznej. W przypadku chorób przewlekłych, takich jak cukrzyca czy nadciśnienie, skonsultuj się z lekarzem przed wyjazdem, by dostosować leczenie do zmiany klimatu lub aktywności.

Apteczka podróżna – obowiązkowo w walizce każdego urlopowicza

Przed wyjazdem przygotuj apteczkę z podstawowymi lekami i środkami opatrunkowymi. Powinny się w niej znaleźć: leki przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, na biegunkę, plastry, bandaże, środek dezynfekujący oraz leki przyjmowane na stałe. Jeśli podróżujesz za granicę, upewnij się, że masz wystarczającą ilość medykamentów na cały pobyt – w niektórych krajach wykupienie recepty może być utrudnione. Aplikacja mojeIKP pozwala na szybki dostęp do e-recept, co ułatwia kontynuację leczenia w razie potrzeby.

Aktywność na urlopie – z głową

Lato sprzyja aktywnościom na świeżym powietrzu, ale nadmierny wysiłek w upale może prowadzić do wyczerpania. Podczas wędrówek górskich czy pływania w jeziorze zachowaj ostrożność. NFZ przypomina, by nad wodą unikać skoków do nieznanych akwenów i nie wchodzić do wody po spożyciu alkoholu. W górach planuj trasy dostosowane do kondycji i zawsze informuj bliskich o swoich planach. W razie wypadku dzwoń pod numer 112 lub skorzystaj z aplikacji mojeIKP, która zawiera wskazówki dotyczące pierwszej pomocy.

Europejska Karta Ubezpieczenia

Aby wyrobić Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ), należy złożyć wniosek w oddziale lub delegaturze Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) lub złożyć wniosek online za pośrednictwem ePUAP, Internetowego Konta Pacjenta (IKP) lub aplikacji mojeIKP.

1. Pobierz wniosek:
Wniosek o wydanie EKUZ można pobrać ze strony NFZ lub otrzymać w formie papierowej w oddziale lub delegaturze NFZ.

2. Wypełnij wniosek:
Wypełnij wniosek, podając swoje dane osobowe i informacje dotyczące ubezpieczenia zdrowotnego.

3. Dołącz dokumenty:
Do wniosku dołącz dokument potwierdzający ubezpieczenie zdrowotne, np. RMUA, zaświadczenie z KRUS lub legitymację szkolną/studencką.

4. Złóż wniosek:
Osobiście: W dowolnym oddziale lub delegaturze NFZ.

Przez ePUAP: Wymagany jest Profil Zaufany.
Przez Internetowe Konto Pacjenta (IKP): Zaloguj się na IKP, wejdź w zakładkę „Moje konto" i znajdź opcję złożenia wniosku o EKUZ.

Przez aplikację mojeIKP:
Zaloguj się i wejdź w zakładkę „Ubezpieczenia zdrowotne za granicą", a następnie wybierz „Wniosek o kartę EKUZ".
Pocztą: Na adres dowolnego oddziału lub delegatury NFZ.

5. Odbierz kartę:
Po rozpatrzeniu wniosku, kartę EKUZ otrzymasz pocztą lub odbierzesz osobiście w oddziale NFZ, w zależności od sposobu złożenia wniosku.

Dodatkowe informacje:
Karta EKUZ jest ważna tylko w krajach Unii Europejskiej i Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Każda osoba wyjeżdżająca za granicę musi posiadać własną kartę EKUZ, nawet dzieci. Wydanie karty EKUZ jest bezpłatne.



OLKA FASOLKA GOTUJE

KOFTY Z GRILLA

Aleksandra Giczewska



Kofty to klasyczne danie kuchni Bliskiego Wschodu, które doskonale sprawdza się na grillu – są szybkie w przygotowaniu, pełne aromatu i świetnie wpisują się w letni klimat. Tradycyjnie robi się je z jagnięciny lub wołowiny, ale sprawdzi się też mieszanka z wieprzowiną. Tym, co wyróżnia te kofty, jest świeża mięta – dodaje im lekkości, orzeźwia i przyjemnie kontrastuje z głębokim smakiem przypraw. Idealne do podania w picie lub z lawaszem, sałatką i sosem jogurtowym. Letni grill w śródziemnomorskim stylu gotowy!

Przygotowanie:
W misce umieść mielone mięso, dodaj startą cebulę, przeciśnięty czosnek, wszystkie przyprawy – kumin, cynamon, sól, pieprz oraz ostrą lub wędzoną paprykę, jeśli używasz. Dorzuć posiekaną świeżą miętę i natkę pietruszki lub kolendrę, a także oliwę z oliwek. Wyrób całość ręką lub łyżką, aż masa stanie się zwarta i dobrze połączona – możesz schłodzić ją przez 15 minut, żeby łatwiej formować roladki. Z przygotowanej masy uformuj podłużne wałeczki – możesz nadziać je na metalowe lub namoczone w wodzie drewniane patyczki do szaszłyków. Grilluj kofty na dobrze rozgrzanym ruszcie przez około 15 minut z każdej strony, aż będą rumiane i dobrze upieczone w środku, ale nadal soczyste. Podawaj od razu – najlepiej z jogurtowym dipem, świeżymi warzywami, pieczywem typu pita lub lawaszem i plasterkami cytryny.

Wskazówki:
- Mięta naprawdę robi robotę! Jej świeżość świetnie równoważy intensywność przypraw i nadaje koftom lekkości – szczególnie w gorące dni.
- Podanie ma znaczenie – serwuj z jogurtowym sosem czosnkowym lub miętowym, a do tego lawasz, pita lub frytki z batata. Świetnie sprawdzi się też sałatka z ogórkiem i cebulką.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa i Facebook: @olkafasolkagotuje.

Lista zakupów:

Składniki na ok. 8–10 koft:
- 500 g mielonego mięsa (może być wołowina lub mieszane z wieprzowym)
- 1 mała cebula, starta lub bardzo drobno posiekana
- 2 ząbki czosnku, przeciśnięte
- 1 czubata łyżeczka kuminu
- 1/2 łyżeczki cynamonu
- 1 łyżeczka soli
- 1/2 łyżeczki pieprzu
- 1 płaska łyżeczka ostrej lub wędzonej papryki (opcjonalnie)
- 1–2 łyżki świeżej mięty, drobno posiekanej
- 1 łyżka natki pietruszki lub kolendry, drobno posiekanej

1 łyżka oliwy z oliwek

eprasa.pl 2c8823c892

Czechowicki Bytom kocha grę na perkusji

BYTOM. PERKUSISTA I MECHANIK SAMOCHODOWY KRYSTIAN BYTOM OPOWIADA O SWOICH PRZEBOJACH Z NIECODZIENNYM NAZWISKIEM.

Krystian Bytom ma 60 lat i mieszka obecnie w Czechowicach-Dziedzicach. To ciekawa postać, niezwykła jak jego nazwisko. Osób z takim nazwiskiem jest w Polsce niewiele. Czy nazywać się tak jak miasto to coś fajnego?

Jak to jest mieć na nazwisko dokładnie tak jak miasto? Nie Bytomski ale właśnie Bytom?

To rzadkie nazwisko, ale nosi je od dawien dawna moja rodzina, więc dla mnie nie ma w tym niczego niezwykłego. Prawdą jest, że nie jest popularne, ale najważniejsze że nie jest obraźliwe. Swoją drogą nazwiska takie jak miasta w sumie często się spotyka: jest polityk Kalisz, dziennikarz, który ma na nazwisko Moskwa. To jak mam wybierać, wolę nasz dobry śląski Bytom.

Czy Krystian Bytom mieszka w Bytomiu?

Nie, jestem Ślązakiem, ale przemieszczam się po tym regionie. Urodziłem się 60 lat temu w Mikołowie, potem długie lata mieszkałem w Czerwionce-Leszczynach koło Rybnika. Kiedy zakochałem się i ożeniłem, przeniosłem się w tereny mojej ukochanej, do Czechowic. Tutaj mieszkam, pracuję, tworzę i wychowuję dzieci. Ale gdybym kiedyś przenosił się do Bytomia, to już współczuję wszystkim listonoszom.

Dlaczego?

No proszę to sobie wyobrazić: już teraz, mimo że mieszkam w Czechowicach, kiedy przychodzi listonosz, to zwykle się dziwi. No bo gdzie jest nazwisko? Krystian, imię: jest. ulica: jest. Miasto:



Krystian Bytom z Czechowic

Bytom jest. To dlaczego list przychodzi do Czechowic? Gdyby na kopercie był Bytom jako nazwisko i drugi Bytom jako miasto, to chyba wszyscy by dostali kręćka.

Czy z takim nazwiskiem ma pan dużo różnych zabawnych sytuacji?

Tak, ciężko tu wiele przytoczyć, ale pamiętam, jak kiedyś w przychodni moje nazwisko tak zaciekawiło lekarza, że przy mnie sprawdził, ile osób w Polsce ma takie samo. Wtedy wyszukiwarka wskazała 152 osoby. To niewielki procent i daleko mi do Nowaków czy Kowalskich. Kiedyś na cmentarzu w Orzeszu widziałem nagrobki z innymi Bytomiami. Ale mój ojciec twierdzi, że to nie nasza rodzina. Trochę dziwne, bo nazwisko jednak takie samo...

Nazwisko ma pan niepopularne, ale za to w świecie muzycznym jest pan znaną postacią.

Jestem perkusistą, jako młody chłopak zakochałem się w ciężkiej muzyce metalowej i w tym instrumencie. W takich gatunkach perkusja to podstawa, nadaje rytm całości, jest jak silnik w aucie. Jako dziecko uczyłem się grać na perkusji w szkole muzycznej w Katowicach. Choć do Rybnika było mi bliżej, to niestety akurat na tym instrumencie w tamtych czasach nie było możliwości nauki. Nie ukończyłem jednak tej szkoły i teraz tego żałuję. Bylem tak zajęty graniem w kapelach, że zwyczajnie nie wystarczało mi czasu. Nadal staram się grać, ale już mało koncertuję. Kiedyś, z moim zespołem Dragon, byliśmy obecni na scenach regularnie. Spotykaliśmy się - jeśli mamy rozmawiać też o Bytomiu - na przykład z pochodzącym z tego miasta Romanem Kostrzewskim z zespołu Kat. Graliśmy wspólne koncerty. To były świetne czasy. Teraz, choć sam nie miałem czasu, aby ukończyć szkołę muzyczną, sam uczę. Zabawne, bo teraz ja daję prywatne lekcje gry na bębnach. Mam wielu zdolnych uczniów, nie wszyscy są wytrwali, ale daje mi to mnóstwo radości i satysfakcji. Mam też sklep z instrumentami i płytami winylowymi.To mój sposób na życie.

Z wykształcenia nie jest pan muzykiem...

Nie. Jestem... mechanikiem samochodowym. Naprawię każde auto z dawnych czasów, bo teraz to jest praca dla elektronika, nie dla mechanika. Moją pasją są „japończyki". Uważam, że to świetne samochody, rzadko się psują i skradły moje serce. Nie żyję z tego, ale jeśli trzeba, to radzę sobie nie tylko z perkusją, ale też z gaźnikiem.

Ma pan dzieci, więc jest szansa, że nazwisko Bytom przetrwa

Tak, mam dwie córki i syna. Z dziewczynami to nigdy nie wiadomo: wyjdzie za maż i po nazwisku. Ale syn na pewno zostanie Bytomem i to mnie cieszy

MIASTO

132

tyle osób mieszkających w Polsce według źródeł nosi nazwisko Bytom.

Może ono mieć związek z miastem Bytom, a jego forma dopełniaczowa „Bytoma" jest poprawna dla nazwiska męskiego. Nazwisko to jest wśród 4 procent najrzadszych nazwisk w Polsce. Nazwisko Bytom może wywodzić się od nazwy miasta Bytom, które z kolei mogło powstać od imienia Bytom, będącego skrótem od imienia złożonego na Byto-. Bytom to miasto na Górnym Śląsku, znane również z historii, która obejmuje okres przynależności do Prus. Informacji o nazwiskach, w tym o nazwisku Bytom, można szukać na stronie dane.gov.pl, gdzie znajdują się dane z rejestru PESEL.

Czy dzieci kontynuują Pana pasję muzyczną?

Ech, niestety nie. Najmłodsza kocha kajaki i pływa zawodowo w klubie sportowym. Syn lubi muzykę, ale słucha hip-hopu. Najstarsza to już trzydziestoletnia kobieta, więc zajmuje się innymi sprawami, nie poszła w moje ślady i nie została perkusistką. ■

Rozmawiała: **Małgorzata Himmel**

BYTOM, RADZIONKÓW

Są wakacje, więc baseny otwarte znowu otwarte

28 czerwca, a więc pierwszego dnia wakacji tradycyjnie otwarto baseny otwarte w Bytomiu i Radzionkowie. Pogoda w miniony weekend dopisywała, więc od razu zapełniły się one miłośnikami kąpieli i zabawy w wodzie.

Bytomskie kąpielisko odkryte ulokowane w parku miejskim będzie czynne od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 10 do 19. Natomiast położony po sąsiedzku i zapewniający wiele frajdy najmłodszym wodny plac zabaw jest czynny od 10 do 20 (wchodzimy za darmo). Co warte podkreślenia stary cennik obowiązuje jedynie do końca czerwca. Bilet normalny kosztuje 14 zł, a w przypadku wejścia po godz. 16 - 8 zł, ulgowy natomiast - 8 zł, (po godz. 16 - połowę tej kwoty).



Basen w bytomskim parku miejskim oferuje sporo atrakcji

W grupie taniej

Z początkiem lipca bywalcy obiektu muszą się przyszykować na zmiany. Bilet normalny będzie kosztować 18 zł, a jeśli wejdziemy na teren pływalni po godz. 16 - 10 zł. Za ulgowy zapłacimy 10 zł (po godz. 16 - 5 zł). Grupy zorganizowane z opiekunem (minimum 10 osób) płacą mniej, bo po 8 zł od sztuki (lub 5 zł po godzinie 16). W przypadku osób, które posiadają kartę 3+liczna rodzina, bilet normalny kosztuje 12,60 zł (lub 7 zł po godzinie 16), a ulgowy 7 zł (lub 3,50 zł po godzinie 16). Od 1 lipca karnet normalny kosztuje 180 zł (12 wejść) a ulgowy 90 zł (12 wejść).

Przypomnijmy, że do zakupu biletów i karnetów ulgowych uprawnione są: dzieci, młodzież szkolna, studenci do 25. roku życia oraz renciści i emeryci (za okazaniem stosownej legitymacji), a także osoby niepełnosprawne z orzeczonym znacznym lub równoważnym stopniem niepełnosprawności. Opiekun osoby niepełnosprawnej wchodzi na basen odkryty bezpłatnie. Dzieciom do lat 3 także przysługuje wstęp bezpłatny, ale wyłącznie pod opieką osoby pełnoletniej.

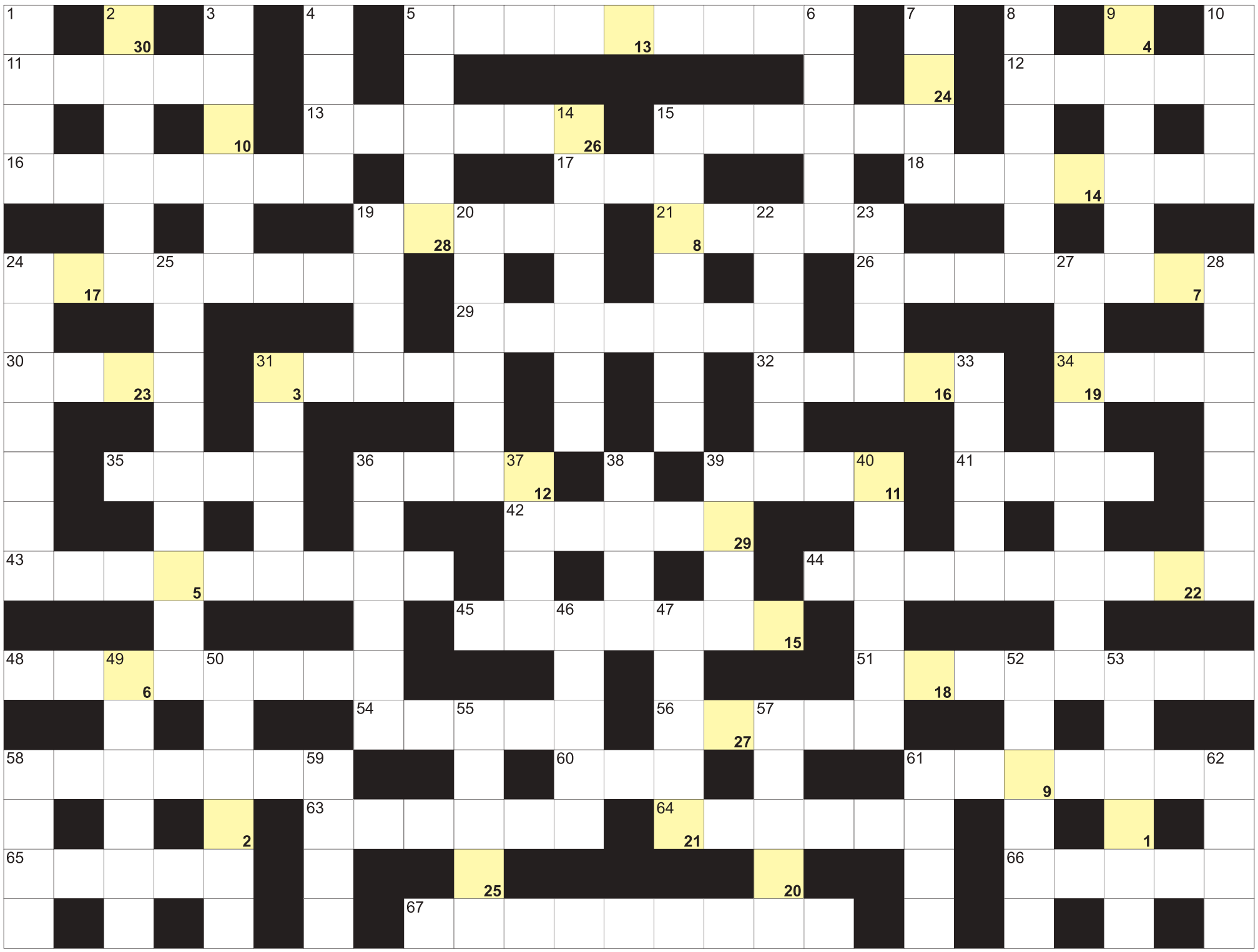
Pływalnie kryte do zamknięcia

Jak zwykle otwarcie pływalni w parku oznacza zamknięcie pływalni krytej przy ul. Wrocławskiej, która musi zostać odnowiona. Nastąpi to z początkiem lipca.

Również na 28 czerwca zaplanowano otwarcie chyba najpiękniej położonego basenu odkrytego na Śląsku, a więc pływalni w Radzionkowie, która znajduje się na Księżej Górze. Bilet normalny kosztuje16 zł za dzień, a ulgowy 11 zł. W ramach kolonii i półkolonii dla dzieci i młodzieży szkolnej do ukończenia 18 roku życia (w grupach zorganizowanych liczących minimum10 osób) – 6 zł za dzień, za 1 osobę, Dzieci do ukończenia 7. roku (pod opieką osoby dorosłej) wchodzą za darmo. Po godzinie 15. ceny spadają.

Do18 lipca zamknięty będzie natomiast radzionkowski basen kryty. **TON**

eprasa.pl 2c8823c892



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 - utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10	11		12	13	14	15		16	17	18	19	20	21	22
	23	24	25	26	27	28	29	30																

POZIOMO: 5) cieśnina bitwy jutlandzkiej; 11) kraj z Damaszkiem; 12) płynie przez Weronę; 13) sypie się z głowy; 15) "... Butterfly", opera Pucciniego; 16) portowa knajpa; 17) pas przy kimonie; 18) w kurtce i przy spodniach; 19) ptak poświęcony Jowiszowi; 21) angielskie do zupy; 24) rozpoznanie choroby; 26) tęcznik, gatunek chrząszcza; 29) prezent, upominek; 30) przerobowe lub piekielne; 31) mebel na ubrania; 32) deszczowa nawałnica; 34) wawrzyn dla zwycięzcy; 35) najdłuższa rzeka w Irlandii Północnej; 36) Kwitnącej Wiśni to Japonia; 39) dawne więzienie w zamku; 41) płynie przez Kościan; 42) wyspy koralowe z laguną; 43) szef oddziału szpitala; 44) salamandra meksykańska inaczej; 45) legendarny zamek króla Artura; 48) indris krótkoogonowy krócej; 51) przeciwieństwo inflacji; 54) czubek buta; 56) w parze z różniczką; 58) skaleń barowy; 60) drugie największe miasto Kirgistanu; 61) inaczej rubasznica, roślina; 63) język jako potrawa; 64) Gandhi, była premier Indii; 65) siatkówka lub tenis; 66) czepliwe zapięcia przy kurtce; 67) metoda zapisu przemówienia lub wykładu. **PIONOWO:** 1) rzeka w Jekaterynburgu; 2) pracowity owad; 3) Emmanuel, prezydent Francji; 4) wodna pod łóżkiem; 5) stan półśpiączki; 6) najszybszy styl pływacki; 7) sto lat; 8) na zupę lub latający; 9) podpórka do fasoli, palik; 10) splot traw wraz z ziemią; 14) workowaty narząd przewodu pokarmowego; 15) sałatka z ogórków; 19) miejsce postoju karawany; 20) pagrus pręgacz, ryba; 22) dawna waluta Portugalii; 23) Łaba dla Niemców; 24) Placido, hiszpański śpiewak; 25) domowy syrop z granatu; 27) biały kołnierzyk księdza; 28) gęste skupisko krzewów; 31) statek do badań naukowych w kosmosie; 33) portugalskie wyspy na Atlantyku; 36) inaczej trójskrzyn, roślina; 37) smocza pod Wawelem; 38) golfowe lub naftowe; 39) klocki z Danii; 40) pustynia kamienista; 46) lemur nazywany lemurią czarną; 47) śliwka chińska krótko; 49) niejeden wystaje z bloku; 50) pokój, kabina na statku; 52) szachowi gońcy; 53) lek w kształcie stożka; 55) zmiana kierunku jazdy; 57) poniżej kolana; 58) Lisa Della, śpiewaczka operowa; 59) ocena dla łyżwiarza figurowego; 61) Gs dla fizyka; 62) sprzedać auto lub meble.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
26

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 25 otrzymuje Pani Barbara Andrzejewska. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 2c8823c892

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

REMONT łazienki, również dla osoby niepełnosprawnej. Tel. 507-055-024.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, panele. 668-49-31-39, 32/281-10-13.

REMONTY, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

KUPNO/SPRZEDAŻ

SKUP książek używanych. PERSEUSZ 504-010-010.

DAM PRACĘ

PRACA w stolarni. Może być dla emerytów. Tel. 608-712-818.

KIEROWCĘ, kat. B, emeryta. Radzionków i okolice. Warunki do wspólnego uzgodnienia. Tel. 530-154-131.

NIERUCHOMOŚCI

GARAŻ / magazyn kupię. Bytom lub okolica. 504-094-250.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach. Nieuregulowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY w lipcu! Turnus od 1050 zł dla emerytów/rencistów lub inwalidów. U nas można skorzystać z masaży leczniczych i dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKI KREDYT z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

KREDYTY, chwilówki. 576-454-116.

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń **508-659-284**

napisz reklama@zyciebytomskie.pl

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

REKLAMA

Szukasz swojej drugiej połowy?
Skorzystaj z PROMOCJI
w rubryce SAMOTNI
Teraz ogłoszenie modułowe
tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

WAKACYJNE PROMOCJE!
ROWERY
sprzedaż - serwis
Rowery światowych marek, profesjonalny serwis.
W naszym salonie polecamy: rowery elektryczne, duży asortyment części.
Zapewniamy transport
Zakup na Raty 0% RSSO
PROMOCJE -5%, -10%, -15%
ul. Witczaka 12, 41-902 Bytom
pn.-pt. 10-18, sob. 9-14
www.rb-rowerek.pl,
tel. 32 282 35 25, 501 171 558
REKLAMA

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- *Posiadamy własne krematorium.*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00
REKLAMA

-1937-
Kwapisz
Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl
REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE
Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19
e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,
tel. 508-659-284
REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Małgorzata Himmel
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 2c8823c892

SHARK
TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

Karolina Chłobuszewska wicemistrzynią świata w MMA

SAO PAULO. BYTOMIANKA KAROLINA CHŁOBUSZEWSKA POPULARNIE NAZYWANA „RUDĄ" PO RAZ KOLEJNY POKAZAŁA MIĘDZYNARODOWĄ KLASĘ. W DALEKIEJ BRAZYLII SIĘGNĘŁA PO SREBRNY KRĄŻEK MISTRZOSTW ŚWIATA FEDERACJI GAMMA W MMA. TO KOLEJNY TYTUŁ W JEJ BOGATEJ KOLEKCJI.

Tomasz Nowak

Ruda pochodzi z naszego miasta i jest związana z dwoma klubami: KS Fight Club Bytom oraz Akademia Gorilla Rybnik. Udziela się w nich nie tylko jako zawodniczka, ale też dzieląc się swymi wielkimi umiejętnościami z młodszymi jako trenerka. W Sao Paulo startowała w kategorii wagowej 56,7kg. Spisała się świetnie i pogromczynię znalazła dopiero w finale. Wcześniej okazała się lepsza między innymi od reprezentantki Argentyny.

Federacja Gamma, która organizowała zawody jest jedną z najważniejszych organizacji skupiających amatorów MMA. Chłobuszewska jest jedną z najlepszych fighterek. Wcześniej zdobywała złote medale zarówno w mistrzostwach świata (2022), jak i Europy (dwukrotnie). Rok temu także była wicemistrzynią świata. Raz nawet wybrano ją najlepszą zawodniczką MMA na świecie. ■



FB FIGHT BYTOM

GLIWICE

Nasi młodzi pływacy dominowali w wodzie

Pływalnia Kryta Olimpijczyk była areną Letnich Mistrzostwa Śląska OPEN. Zespół UKS Na fali Bytom wystawił 8 najstarszych zawodników i uczniów Szkoły Podstawowej Mistrzostwa Sportowego: Aleksandrę Krawczyk, Maję Dubielską, Sarah Winkler, Bartosza Nawrata, Jakuba Zielińskiego, Macieja Sikorę, Mateusza Podbuckiego i Bartosza Jąderko.

Nasi zawodnicy walczyli dzielnie ustanawiając nowe rekordy życiowe i zgarniając worek medali. Ponownie niezwyciężona wśród czternastolatek okazała się Aleksandra Krawczyk. Zdobyła ona 5 złotych medali, w konkurencjach 50, 100, 200m stylem dowolnym, 50m stylem motylkowym i 200m stylem zmiennym. Ponadto niezwykle utalentowana bytomianka została najlepszą zawodniczką w klasyfikacji generalnej, a w kategorii OPEN zajęła drugie miejsce, ustępując jedynie naszej olimpijce Paulinie Pedzie. Ola ustanowiła również najlepsze czasy open w konkurencjach w stylu dowolnym.

Najlepszy w kategorii open

Inny pływak UKS Na Fali Bytom, Bartosz Nawrat również pięciokrotnie dominował w konkurencjach 50, 100, 200 i 400m stylem dowolnym oraz 50m stylem motylkowym. Nic więc dziwnego, że w efekcie bezapelacyjnie ogłoszono go najlepszym zawodnikiem wśród piętnastolatków. Dodatkowo uzyskał on najlepszy czas w kategorii open na 50m kraulem.

Do worka tych złotych medali dorzucił się też nasz najszybszy grzbiecista - Maciej Sikora, który dwukrotnie stawał na najwyższym stopniu podium. Stało się to w konkurencjach 50 i 100m stylem grzbietowym. Prócz tego nasz reprezentant zapewnił sobie również srebro na 200m tym samym stylem i dwa brązy na 50 i 100m stylem dowolnym.


Nasi zdolni pływacy rozbili bank

Pożegnają mistrzów

Wysoko uplasował się nasz żabkarz - Mateusz Podbucki, który ostatecznie zajął 4. miejsce w konkurencji 200m. - Był to ostatni sprawdzian przed Letnimi Mistrzostwami Polski, które czekają nas już za miesiąc. To również ostatni start w mistrzostwach śląska w takim składzie... za niedługo będziemy żegnać naszych mistrzów, którzy rozwiną skrzydła w innych klubach, a my trzymając za nich mocno kciuki będziemy szlifować kolejne diamenty, które miejmy nadzieję jeszcze nie raz dadzą nam powody do sportowej dumy - mówi trenerka pływaków, Anna Kurylas. IZO

eprasa.pl 2c8823c892

Młodzi koszykarze podsumowali udany sezon

SZOMBIERKI. JAK ZWYKLE TUŻ PRZED WAKACJAMI KOSZYKARZE WYSTĘPUJĄCY Z LOGO UKS MOSM BYTOM NA KOSZULKACH, A TAKŻE ICH TRENERZY I SYMPATYCY PODSUMOWALI ZAKOŃCZONY SEZON. STAŁO SIĘ TO PODCZAS MIŁEJ UROCZYSTOŚCI ZORGANIZOWANEJ W NALEŻĄCEJ DO OŚRODKA SPORTU I REKREACJI HALI SPORTOWEJ PRZY ULICY KOSYNIERÓW.

Tomasz Nowak

Prócz zebranych na parkiecie i ubranych w klubowe stroje zawodników na ceremonii pojawili się przedstawiciele władz miasta z zastępcą prezydenta Bytomia Adamem Frasem i przewodniczącym Rady Miejskiej w Bytomiu Michałem Staniszewskim na czele. Byli też reprezentanci OSiR, nie zabrakło przedstawicieli bytomskich szkół. Licznie stawili się dumni ze swych pociech rodzice.

Gala stała się doskonałą okazją do nagrodzenia wyróżniających się i mogących pochwalić różnego rodzaju sukcesami młodych koszykarzy i koszykarek, rywalizujących na różnych frontach w sezonie 2024/2025. Jak się okazało trochę takich zespołów mamy, są zatem powody do zadowolenia.



Dziewczyny z rocznika 2013

Udany rocznik 2013

Nagrody trafiły między innymi do prowadzonych przez trener Annę Banaszczak dziewcząt z rocznika 2013, które w świetnym stylu wywalczyły brązowy medal makroregionu śląsko-opolskiego. Oto skład tej drużyny: Oliwia Welc (kapitan), Zofia Fornalczyk, Oliwia Wnuk, Alicja Wiśniewska, Milena Puzio, Antonina Pykało, Zuzanna Bujnowska, Zuzanna Knyrek, Aleksandra Bylica, Maria Poniatowska, Anna Szydłowska, Alicja Prus, Oliwia Hulok, Gabriela Zięba, a także Liliana Banny.

Na brawa i wyróżnienia zasłużyli również chłopcy z rocznika 2013 i młodsi. Oni z kolei sięgnęli po wicemistrzostwo makroregionu śląsko-opolskiego. Trenowany przez Aleksandra Sędzika zespół tworzyli: Antoni Sękowski (kapitan), Franciszek Kaczmarczyk, Szymon Kałuża, Filip Matuszewski, Wiktor Jarosz, Szymon Wieczorek, Szymon Sirko, Maksymilian Kaczmarczyk, Stanisław Pietrucha, Krzysztof Puchalski, Kamil Prysak, Tomasz Solich oraz Oskar Welc.

Starsi też dali radę

Starsi koszykarze UKS MOSM Bytom nie pozostawali w minionym sezonie w tyle. Chłopcy z rocznika 2011 (U14), których prowadzi trener Radosław Fudali wywalczyli przecież mistrzostwo Śląska i wicemistrzostwo makroregionu śląsko-opolskiego. Ekipę tworzą: Stanisław Mucha, Dominik Fojt, Szymon Walda, Maciej Piasecki, Florian Bartusek, Stanisław Olszański, Michał Gamracy, Wiktor Hanzel, Wojciech Jędrzejczyk, Dominik Michno, Tymoteusz Stręk, a także Wojciech Świgoń.

MIASTO

10

tyle koszykarskich drużyn gra i uczestniczy w rozgrywkach ligowych pod skrzydłami UKS MOSM Bytom.

Występuje w nich ponad 200 zawodników i zawodniczek z rożnych kategorii wiekowych od 9 do 19-latków.

Ale od pewnego czasu nie samą tradycyjną, rozgrywaną pięciu przeciwko pięciu koszykówką bytomski klub żyje. Wszak rozrasta się i systematycznie rośnie w siłę koszykówka w wersji 3x3 w wydaniu bytomskim. Ta też były powody do wyróżnień. Odebrali je zawodnicy U15M szkoleni przez Kamilę Brol. To: Kacper Wiewióra, Kacper Hofmański oraz Jakub Gała. W taki sam sposób uhonorowano drużynę U17M 3x3. Jej trenerem jest wspomniany już Radosław Fudali, a pod jego okiem szkolą się Mateusz Przywarka, Błażej Swat, Paweł Borkowski oraz Mateusz Kurzawski. ■

BYTOM

Trwają wielkie zmiany pod koszem

Wielkie zmiany w koszykarskiej Polonii Bytom. W minionym tygodniu z drużyną pożegnali się doświadczeni i mający spore zasługi Bartosz Wróbel, Marek Piechowicz oraz Paweł Bogdanowicz. Pytanie: co dalej, wciąż jest aktualne.

Po trzech nieudanych sezonach z rzędu (spadek z 1. Ligi oraz dwa razy brak awansu mimo zapowiedzi) przemeblowanie w naszym koszykarskim zespole były nieuniknione. Szefostwo Bytomskiego Sportu zapowiedziało, iż ono nastąpi, ale konkretne decyzje zostały odłożone w czasie, aż opadną emocje po kolejnym nieudanym szturmie na 1. Ligę. Wszyscy mieli sobie wszystko na spokojnie i bez emocji przemyśleć, by wyciągnąć wnioski na przyszłość.

Rzeczywiście długo to trwało, ale jak już doszło do roszad personalnych, to okazało się, że są one poważne i obejmują graczy podstawowych w ostatnim czasie, tworzących wyjściowa piątkę. Przed tygodniem pisaliśmy, że z Polonii odchodzą Filip Pruefer, Michał Krawiec, Marek Dragon, Kamil Kubiak i Karol Korczyk. Ta ostatnia czwórka to zawodnicy wchodzący raczej w trakcie meczów, ale Pruefer był przecież filarem składu.

W pełnym zrozumieniu

W ostatnich dniach zapadły następne poważne decyzje kadrowe. Klub ogłosił rozstanie z Markiem Piechowiczem i Pawłem Bogdanowiczem. To także gracze podstawowi, co więcej pełniący role kapitanów. Z bytomskim zespołem związani przez ostatnie cztery lata i mający udział w najważniejszych momentach: od awansu do 1. Ligi, po spadek z niej i walkę o awans w lidze 2. "Przez cały ten czas byli wzorem do naśladowania dla młodszych zawodników, a w ostatnich trzech sezonach stanowili duet kapitański drużyny z Bytomia. Będzie nam brakować trójek Banana i nadludzkiej zwinności Marka, jednak nasze drogi się rozchodzą w bardzo przyjaznych stosunkach i pełnym zrozumieniu" - napisano na stronie internetowej Polonii.

Przypomniano tam też, że Bogdanowicz rozegrał 130 meczów, spędził na boisku 3106 minut, zdobył 1333 punkty, a także rzucił 298 "trójek". Z kolei Piechowicz miał 131 meczów, 3156 minut i 1520 zdobyte punkty. Obydwa dorobki bez dwóch zdań imponujące.



Okazuje się, że wielu znanych z poprzedniego sezonu zawodników nie zobaczymy już w szeregach Polonii Bytom

Jakby było mało radykalnych zmian pod koniec tygodnia gruchnęła wiadomość o odejściu Bartosza Wróbla. Czy można sobie wyobrazić Polonię bez mistrza trójek i podstawowego strzelca? No, będziemy musieli, ale to bardzo trudne.

Na kim budować?

To, na kim będzie teraz budowana nowa Polonia? Na Michale Medesie, który zostaje. Przypomnijmy, że przeniósł się on do Bytomia z Bielska-Białej przed sezonem 2024/25, wraz z Wojciechem Zubem. Często zmagał się z kontuzjami, ale gdy był zdrowy, zawsze należał do wyróżniających się zawodników. Jego dotychczasowa średnia punktowa wynosi 12,4 pkt i 6,3 zbiórki na mecz. Wraca natomiast do Bytomia Wojciech Leszczyński. Grał u nas trzy sezony temu, ostatnio był w Katowicach, a cały czas jest w Polonii trenerem koszykówki 3x3.

A co z trenerem, co z Mariuszem Bacikiem? Zostanie, odejdzie? Na to pytanie odpowiedzi jeszcze nie znamy. A przecież ono ma znaczenie fundamentalne. **TON**

eprasa.pl 2c8823c892

Pacut-Kłoczko ze srebrem wojskowych mistrzostw świata

WARENDORF. WIELKIE OSIĄGNIĘCIE DŻUDOCZKI CZARNYCH BYTOM BEATY PACUT-KŁOCZKO. DO KOLEKCJI SWYCH MEDALI DORZUCIŁA ONA SREBRO WYWALCZONE PODCZAS WOJSKOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA.

Tomasz Nowak

Zawody te odbywały się w niemieckiej miejscowości Warendorf, a bytomianka tym razem reprezentowała Centralny Wojskowy Zespół Sportowy. Pacut-Kłoczko wygrała dwie pierwsze walki i tym samym zapewniła sobie wejście do finału. Tam spotkała się ze swoją dobrą znajomą z wielu imprez, medalistką olimpijską, Niemką Anną Marią Wagner.

Po bardzo emocjonującej walce to ona ostatecznie triumfowała, a nasza dżudoczka, startująca w wadze-78 kg zdobyła srebrny medal. W trakcie mistrzostw trenował ją Paweł Zagrodnik.

W tym samym czasie inny reprezentant Czarnych, Paweł Muniz-Acosta startował na Mistrzostwach Europy Kadetów, które odbywały się w Macedonii. Bytomianin w eliminacjach wygrał z Portugalczykiem i Białorusinem, a w półfinale uległ nieznacznie Gruzinowi. O brązowy medal zawalczył z Włochem, ale nie dał mu rady. Ostatecznie uplasował się zatem na piątym miejscu, ale trzeba powiedzieć, że medal był naprawdę blisko. W żadnej z walk Muniz-Acosta nie odstawał bowiem poziomem od swych rywali. ■



FB CZARNI BYTOM

Srebro mistrzostw świat to jest coś

BYTOM

Sprawdziany hokeistów. Na razie bez lodu



FB BS POLONIA BYTOM

Hokeiści sprawdzali swoje możliwości

Hokeiści bytomskiej Polonii intensywnie przygotowują się do sezonu, który po wykupieniu dzikiej karty spędzą w ekstraklasie, a więc w THL.

Na ten moment w kadrze mamy 23 zawodników. To napastnicy: Igor Augustyniak, Pawel Wybiral, Sebastian Wicher, Dominik Kasprzyk, Piotr Bajon, Kiryl Yastrabau, Mikołaj Kociszewski, Arkadiusz Karasiński, Michał Zając, Jakub Musioł. Andrei Buyalsky, Miro Lehtimäki, a także Dominik Jarosz. W gronie obrońców mamy: Jana Stępnia, Michała Proczka, Szymona Bieńka, Dawida Musioła, Aleksandra Bodorę, Kamil Górnego i Jauhienija Kamienieu. I wreszcie trójka bramkarzy: Bohdan Diachenko, Tobiasz Jaworski oraz Matsvei Kuzniatsou.

W ostatnich dniach ci hokeiści, ale nie tylko oni wzięli udział w testach pozwalających na sprawdzenie progresu zawodników w produkcji mocy, siły maksymalnej i szybkości. - Teraz następuje krótki okres zejścia z obciążeń, następnie wracamy do ciężkiej pracy, żeby być w pełni gotowymi do nadchodzącego sezonu - informuje Jakub Mróz, fizjoterapeuta i trener przygotowania motorycznego drużyny. - I choć za nami intensywny okres... uśmiechy z twarzy nie schodzą. Tak ma być!

Przypomnijmy, że pierwszy mecz w THL po sześciu latach przerwy Polonia rozegra 12 września. Wcześniej niebiesko-czerwoni zweryfikują swoje umiejętności podczas 8 sparingów. **TON**

BIELSKO-BIAŁA

Brązowi kadeci

BRĄZOWY MEDAL DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW POLSKI KADETÓW WYWALCZYLI TENISIŚCI GÓRNIKA BYTOM.

Nasi wystąpili w składzie: Błażej Krzyśko, Maksymilian Kwiatkowski, Maksymilian Żurek i Jakub Jędryka, a ich trenerem był Adrian Sobczak. Młodzi bytomianie pokazali ogromną wolę walki i świetną formę. Zaczęli od wygranej 4:0 z Orłem Warszawa. W półfinale przegrali minimalnie z Legią Warszawa 2:2 (sety 4-5). Potem zaś w starciu o 3. miejsce odprawili CKT Grodzisk 3:1.

Z kolei drużyna kadetek (tak naprawdę wszystkie to młodziczki) i druga drużyna kadetów (też sami młodzicy) zajęli 9. miejsca. **IZO**

BIELSKO-BIAŁA

Kradra się tworzy, pierwsze sparingi za nami

Pierwsze dwa sparingi przed debiutem w 1. Betclic Lidze rozegrali w minionym tygodniu piłkarze Polonii Bytom. Skład ekipy beniaminka wciąż jest mozolnie tworzony.

W minioną środę niebiesko-czerwoni zmierzyli się z Hapoel Beer Szewa, a mecz zakończył się zwycięstwem naszych 3:1. Bramki zdobyli Kamil Wojtyra, Jakub Arak oraz Oliwier Kwiatkowski. Trener Łukasz Tomczyk posłał w bój następujący skład: Holewiński, Rybacki, Szymusik, Krzyżak, Azatskyi, Konieczny, Apolinarski, Stefański, Gajda, Łabojko, Zieliński, Wołkowicz, Sarmiento, Kwiatkowski, Wojtyra, Arak, Andrzejczak, a także Skupin. Pokazali się też zawodnicy testowani.

Bez goli w Czechach

Natomiast w sobotnie przedpołudnie bytomianie rozegrali drugi mecz kontrolny i bezbramkowo zremisowali w nim z MFK Rużomberok, przedstawicielami Nike 1. Liga. Oto skład z tego pojedynku: Holewiński, Mazur, Rybacki, Skupin, Krzyżak, Konieczny, Szymusik, Azatskyi, Gajda, Wołkowicz, Apolinarski, Andrzejczak, Łabojko, Kwiatkowski, Wojtyra, Sarmiento, Zieliński, Stefański oraz zawodnicy testowani. Sparingi sparingami, ale cały czas trwa budowa nie drużyny. Kolejnym zawodnikiem, który do niej dołączył jest 22-letni bramkarz Klaudiusz Mazur. Pochodzący z Pabianic gracz podpisał 2-letni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok. Mierzy 187 centymetrów, a ostatnie miesiące spędził w LKS Goczałkowice Zdrój.



FB BS POLONIA BYTOM

W sparingu Polonii Bytom i Rużomberoka goli nie oglądaliśmy

Pozyskali MVP

- Widzę tu jasno wytyczony plan i realny rozwój. Polonia prezentuje ofensywny, odważny styl, a gra nogami to jeden z moich atutów – dlatego ten kierunek bardzo mi odpowiada. Oczywiście moim celem jest walka o pozycję numer jeden w bramce. Jeśli otrzymam zaufanie sztabu, zrobię wszystko, by jak najlepiej wykorzystać daną mi szansę – powiedział nowy zawodnik Polonii.

Beniaminek pozyskał też MVP poprzedniego sezonu Betclic 2. Ligi, a więc Jakuba Apolinarskiego. Ten urodzony w Lesznie piłkarz reprezentował m.in. Raków Częstochowa, Wartę Poznań, Polonię Środa Wielkopolska, GKS Jastrzębie oraz Pogoń Grodzisk Mazowiecki. W tej ostatniej występował przez ostatnie 3,5 roku, będąc jednym z wyróżniających się zawodników zespołu. **TON**

eprasa.pl 2c8823c892